

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w mieście 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokółowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.  
Telefon Redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie K. 70 h. — W mieście: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagranicą: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miary petitowa, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokółowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. i w biurze Ludwika Plohnna ul. Karola Ludwika 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, 38 Rue de Varenne.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 1 kwietnia.

W kołach rządowych w Petersburgu poruszono ostatnimi czasy znowu sprawę przekształcenia majoratów w Królestwie Polskim, powstałych z majątków polskich, skonfiskowanych głównie po roku 1831 i 1863. Majątki te rozdane w darze generałom, ministrom, dygnitarzom, różnego rodzaju karierowiczom i czynownikom, wyłącznie pochodzenia rosyjskiego, nazywają się domacjami i są majoratami, których sprzedawanie nie mają prawa dzisiejsi ich posiadacze. Dobra te atoli w skutek złej, po większej części rabunkowej gospodarki, znajdują się obecnie w tak opłakanym stanie, że nie przynoszą prawie żadnego dochodu ich posiadaczom, a tu właśnie sprawdzają się słowa namiestnika hr. Berga, że „Rosjanie potrafią tylko wojować i zabierać, ale zaprowadzić gospodarkę i urządzić — to już nie ich rzecz; to muszą pozostawić komu innemu“.

Celem ratowania zagrożonych ruiną majoratów rosyjskich, ministerstwo rolnictwa już przed kilkoma laty wniosło do rady państwa projekt melioracyjnego kredytu; rada państwa jednak nie zatwierdziła tego projektu, wyrażając mniemanie, iż niedaje on rękojmi, że z jego pomocą będzie mógł być osiągnięty cel zamierzony.

Wskutek tego posiadacze majoratów zarzucili ministerstwo prośbami o zniesienie zupełne tego rodzaju własności i udzielenie zezwolenia na sprzedaż dóbr bądź całymi folwarkami, bądź parcelami, w obecnym bowiem stanie rzeczy nie mogą absolutnie powiązać końców. Sfery decydujące uchylili atoli to żądanie, motywując odmowę argumentem, że w przyszłości mogą znaleźć się ludzie uzdolnieni do racjonalnej gospodarki w majoratach a zresztą przez zezwolenie na sprzedaż donacji byłaby spaczona myśl polityczna, jaką się kierowano przy tworzeniuowych rosyjskich majoratów.

Obecnie posiadacze majoratów postarali się za pośrednictwem wpływowych osób w Petersburgu o poruszenie na nowo tej kwestyi domagając się, aby zajęła się nią rada państwa i załatwiła po myśli tych, którzy „pragnęli wytworzyć w kraju przywiślańskim silną własność rosyjską“.

Z powodu owych majoratów powstała w prasie rosyjskiej żywa polemika: część dzienników dowodzi, że donataryusze okazali się nieużytecznym żywiołem rusyfikacyjnym, zatem trzeba ich zastąpić rosyjskimi chłopami, a więc pozostawić na parcelację, lecz od udziału w niej wykluczyć polskich włościan; natomiast inne dzienniki wyrażają przekonanie, że rosyjscy chłopci jeszcze mniej niż donataryusze potrafią się zaaklimatyzować, a wtedy pójdą na marne pieniądze, które bank włościański da na parcelację.

Now. Wrem. zaznacza, że majoraty nie osiągnęły także swojego celu politycznego i tak pisze: „Raz do roku do miast gubernialnych Królestwa zjeżdżają właściciele majoratów, czyli tak zwani przez lud „generałowie“, oblegają kantory żydowskie, siedzą w hotelach, póki nie otrzymają od dzierżawcy pieniędzy poczem po hulance wyjeżdżają do cesarstwa“.

Inny dziennik podając sylwetkę jednego z takich „generałów“, znajdującego się w ciągłej pogoni za kredytem i „naciągającego“ kogo tylko da się naciągnąć, — stwierdza, że posiadacze majoratów budzą politowanie u osób, które przypatrują się ich fatalnej gospodarce. Położenie posiadaczy majoratów pogorszyło się jeszcze z powodu szeregu zmian ekonomicznych, upadku cen i ewolucji przemysłowej. A dzieje się to „w miejscowości cesarstwa, najbardziej przemysłowej, przetrzyniętej kolejami, na granicy wschodnich Prus i Śląska“.

Autor artykułu w Now. Wremia ubolewa nad tem, że w swoim czasie książę Paskiewicz nie skorzystał z myśli, rzuczonej przez kogos z jego zaufanych „o zawojowaniu Królestwa za pomocą samowaru, to jest o podzieleniu ziemi pomiędzy oficerów, którzy zadymiliby swoimi samowarami drobne kawałki roli“.

Autor doradza obecnie powrót do myśli

pierwotnej, do utworzenia z majoratów drobnych posiadłości ziemskich, jako najbardziej żywotnych w warunkach miejscowych. Autor sam posiadacz majoratu w gub. suwalskiej, domaga się, aby ministerstwo popracowało gorliwie nad przyszłą reformą w tym kierunku i stworzyło coś nowego; wypowiada jednak już naprzód obawy, że taka reforma nie da się przeprowadzić.

## SPRAWY MONARCHII

(Koncesjonowanie Agencji Korespondencyjnych).

Rozporządzeniem z dnia 7 marca b. r. (Dz. u. p. nr. 53) Ministerstw handlu i spraw wewnętrznych zaliczone zostały Agencje Telegraficzne (Biura telegraficzne, Telegraficzne Biuro korespondencyjne) do rzędu przemysłów koncesjonowanych. W paragrafie 1. tego rozporządzenia powiedziano, że na mocy §. 24 ustęp 1. ustawy z 15 marca 1883 w sprawie uzupełnienia i zmiany ordynacji przemysłowej, przedsiębiorstwa, które zajmują się utrzymywaniem służby korespondencyjnej w drodze telegraficznej lub telefonicznej na polu wiadomości politycznych lub ekonomicznych (Agencja telegraficzna, Biuro telegraficzne, Telegraficzne Biuro korespondencyjne) muszą mieć koncesję. Dla uzyskania takiej koncesyi (§. 2), prócz ogólnych warunków, wymaganych do uzyskania koncesyi na prowadzenie przedsiębiorstwa przemysłowego (§§. 22 i 23 ustawy z 15go marca 1883) wymagane jest, aby ubiegający się był godnym zaufania (verlässlich) i bez zarzutu (unbescholten), a nadto musi ze strony władzy przemysłowej przedłożyć dowód, że ma dostateczne ogólne wykształcenie do prowadzenia takiego przedsiębiorstwa. Przy udzielaniu koncesyi należy brać wzgląd na stosunki lokalne. — W pierwszej instancji należy udzielenie koncesyi na tego rodzaju przemysł do politycznych władz krajowych (§. 3). — Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia (§. 4).

Syndykat austriackich korespondentów dziennikarskich, sądząc, że rozporządzenie to może zagrozić interesom stowarzyszonych w syndykacie dziennikarzy i w ogóle interesom dziennikarstwa, zwołał zebranie członków stowarzyszenia, na którym uchwalono rezolucję zwracającą się przeciw rozporządzeniu, postanowiono przedłożyć ją P. Prezydentowi Ministrów, a zarazem zawiadomić inne Towarzystwa dziennikarskie o tej uchwale.

W piątek, d. 28 marca po południu, udała się deputacja syndykatu korespondentów, złożona z pp. Józefa Penizka, Józefa Münza i Edwarda Gerstgrassera do P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera, aby przedstawić wątpliwości, jakie w kołach dziennikarskich powyższe rozporządzenie wywołało. Deputacja wręczyła P. Prezydentowi Ministrów uchwaloną na zgromadzeniu syndykatu rezolucję i przedstawiła rzecz także ustnie w sposób wyczerpujący. — Według dzienników wiedeńskich P. Prezydent Ministrów w odpowiedzi danej deputacji zaznaczył przede wszystkim, że zapewne może przypuścić, iż nikt nie posądzi go o uprzedzenie lub zgoła niechęć dla prasy. P. Prezydent Ministrów nie będzie czynił żadnych trudności swobodnemu wykonywaniu zawodu dziennikarskiego. Rozporządzenie, o które rzecz idzie, a które już od dłuższego czasu było wygotowane w Ministerstwie handlu, widocznie źle zrozumiano. Nie zwraca się ono bynajmniej przeciw zawodowi dziennikarskiemu ani też przeciw korespondencyom dziennikarskim, lecz wyłącznie ma na oku Agencje telegraficzne, które wszędzie uważane są za przemysł koncesjonowany. — Pan Prezydent Ministrów oświadczył, że chętnie uczyni zadość życzeniu deputacji i w najbliższych dniach wysle do władz krajowych objaśnienie do tego rozporządzenia. P. Prezydent Ministrów rozstał się z deputacją, zapewniając ją, że koła dziennikarskie, w szczególności korespondencye dziennikarskie mogą być zupełnie spokojne co do skutków tego rozporządzenia, które niezawodnie nie zwraca się przeciw żadnej czynności dziennikarskiej.

W tej samej sprawie była deputacja u

45)

HAJOTA

## OSTATNIA BUTELKA.

POWIEŚĆ.

(Z cyklu: „Z dalekich łądów“).

VII.

(Ciąg dalszy).

Musiła wstawszy ze snu użyć obfitej kąpieli, bo przepyszne jej włosy były jeszcze nieco wilgotne, a biała, delikatna twarzyczka tchnęła świeżością skropionego rosą kwiatu. Z uśmiechem pocałowała wuja i wujenkę i ukłoniła się miss Walter.

Każde jej poruszenie miało nieopisany wdzięk, odbijający jeszcze bardziej od sztywności tych purytańskich postaci.

Gdy pośród nich przy stole usiadła, wyglądała jak wiosenna róża pomiędzy suche badyle wetknięta.

Miss Walter śledziła ją nienawistnym wzrokiem.

Ta piękna dziewczyna ze swą promienną młodocia, której powaby uwydatniały zrzęczy choć skromny strój czarnej sukni, i z pewnym mimowiednym artyzmem upięte włosy, wydawała jej się rodzajem jawno-

grzesznicy, wywlekającej swój bezwstyd na światło dzienne.

Według niej, miss Fairley, skoro danem jej było znaleźć opiekę pod świętobliwym skrzydłem misyi, powinna była koniecznie uczynić coś coby ją mogło zbawiennie oszpecić, naprzykład ostrzyż się przy samej skórze, lub wybić sobie z parę przednich zębów, powinna też błagać Najwyższego, aby jej dozwolił zarazić się, albo, jeśli nie czuła się do tego zdolną, kryć się gdzieś i nie ukazywać oczom ludzkim, dopóki by sam czas nie dokonał bogobojnego dzieła.

W ogóle od przyjazdu tej heretyczki miss Walter nie miała chwili spokoju, i nie byłaby nigdy przebaczyła przełożonemu misyi, że ją sprowadził do Kalabaru, gdyby nie ta okoliczność, że pan Forster za życia szwagra nie utrzymywał z nim żadnych stosunków, i nie mógł przeto mieć wyobrażenia o bezbożnej powierzchowności swej siostrzenicy.

Przez dłuższą chwilę panowało milczenie.

— Nie miałem dotąd sposobności zapytać się kochana siostrzenico, jak ci się podobało twoje nowe zajęcie? odezwał się pan Forster podając żonie pustą filiżankę do napełnienia.

Leciutki rumieniec przemknął, jak różowy obłoczek po twarzy Dyany.

— Owszem wuju — odpowiedziała z prostotą. — Doktor Morton okazał się bardzo uprzejmym i wyrozumiałym na moją nieświadomość. Pomagałam mu w przyrządzaniu lekarstw i siedziałam parę godzin przy gorączkującej kobiecie. Biedaczka miała taki silny atak febrы.

— Spodziewam się — zauważył pan Forster z pewnym niepokojem — iż doktor Morton

dał ci jakiś dezynfekcyjny środek przed wyjściem ze szpitala? Inaczej mogłabyś łatwo przynieść zarazę do domu.

— O, tak wuju. — Myłam ręce w sublimacie. Mogę go poprosić, aby mi pozwolił skrapiać sublimatem suknię. Ale doktor Morton mówił mił że chory na tutejsze febrы nie jest niebezpiecznym dla otoczenia. One panują w powietrzu.

— Pan Bóg strzeże tych, którzy się sami strzegą — rzekł pan Forster sentencyonalnie. — Ciesz się mnie to wszelako, że w danym wypadku nie czujesz się zniechęconą, jak do innych rzeczy — dodał z lekkim przekąsem.

— O! tak wuju! odpowiedziała szczerze. Był to pierwszy prawdziwie pożyteczny dzień, jaki tu spędziłam.

— W usługach ciała — wtręciła miss Walter, rozbijając mściwie cukier łyżeczką na dnie filiżanki. — Z tego wnoszę, miss Fairley, że twojem zdaniem, ci, którzy troszczą się przedewszystkiem o dobro dusz, próżnują. Godziny, które pod moim kierunkiem spędzałaś poprzednio w szkole, były oczywiście, marnotrawstwem czasu. Oczywiście.

— Nigdy tak nie myślałam, odrzekła Dyana ze słodyczą. Zawód nauczycielski jest bardzo pięknym, ale trzeba mieć do niego zdolności. Myślę, że same dobre chęci nigdy tu nie wystarczą. — Równie dobrze można by pragnąć zostać śpiewaczką, nie mając głosu.

Porównanie nie było szczęśliwie wybrane i miss Walter usłyszawszy je, aż się zakrzuszyła herbata.

— Proszę nie bluźnić, miss Fairley — rzekła ostro. — Nie ścierpię nigdy, aby w mojej obecności ubliżano mistrzyniom prawdziwej Nauki, porównaniem do hecarek, które

są emisaryszkami szatana. Panie Forster, dziwię się, że pan słuchasz tego tak spokojnie!

— W istocie, kochana siostrzenico... zaczął pan Forster, chlipnąwszy ostatni łyk ze spodka; ale w tejże chwili, drzwi wiodące do „pantry“ uchylily się, jakaś ciemna głowa mignęła w nich i zniknęła natychmiast.

Pan Forster przerwał sobie, ściągając nieco swe opadające brwi i zapytał:

— Co to jest? Kto tu zagląda, Judyto?

Ale pani Forster, zbudzona z głębokiej zadumy, w jaką ją poprzednia rozmowa z mężem pograżyła, już nalewała pospiesznie herbatę i krajała spory kawał chleba białego, smarując go masłem.

— Ach! rzekła, nie odpowiadając wprost — byłabym zapomniata dać śniadanie małemu Dawidowi Mackway.

— Dawid Mackway! powtórzył pan Forster. — Czy to syn wdowy po tym cieśli, który przed kilku laty zabił się, naprawiając dach naszej misyi? Spadł tak nieszczęśliwie, że głową uderzył o wystający kamień — dodał w rodzaju objaśnienia zwracając się do Dyany. — Sprawiliśmy piękny pogrzeb.

— Tak jest, kochany Danielu. To on.

— Cóż on tu robi? Jeżeli się nie mylę, to po wyjściu ze szkoły...

— W której był jednym z lepszych uczniów — przerwała miss Walter.

— Matka oddała go w służbę do faktoryi Bensona.

— Jagnię do jaskini wilka — durzcila miss Walter.

Dyana splonęła rumieńcem i pochyliła nisko głowę nad filiżanką przymykając powieki. Już od chwili, gdy ją tak surowo

szefa departamentu prasowego w Prezydium Rady Ministrów, radcy sekcyjnego br. Forstnera.

## Z Poznania.

(Z bieżącej chwili).

Ks. Arcybiskup Stablewski ze względu na zdrowie jeszcze osłabione po przebytej chorobie nie przyjmował w dniu wielkanocnym życzeń składanych mu co roku przez liczne grono osób z miasta i z dalszych okolic.

Poznańskie dzienniki niemieckie donoszą z widocznym zadowoleniem, że 40 dzieci, które miały opuścić na Wielkanoc szkołę wrzesińską, zatrzymano jeszcze na rok. Takie rozporządzenie, uzasadniono tem, że „owe dzieci trwały w oporze i do ostatniej chwili nie odpowiadały na niemieckie pytania, w skutek czego nie osiągnęły dojrzałości, niezbędnej do opuszczenia szkoły.“

Kilku polskich uczniów gimnazjalnych, których w skutek przynależenia do tajnych związków wydano z gimnazjów poznańskich, starano się o przyjęcie do gimnazjów bawarskich. Na swe prośby odebrali jednak odpowiedź odmowną.

Ostatni polski asystent kolejowy w Poznaniu przesiedlony teraz został w strony niemieckie. Jest nim p. Barczyński, którego „w interesie służby“ wysłano od 1 kwietnia do Frankfurtu nad Odrą. Nie zajmował się on nigdy polityką, a wypełniał — wedle świadectwa przełożonych — sumiennie obowiązki służbowe.

Przed poznańską izbą karną toczył się dnia 26 marca proces przeciwko nauczycielowi Mielcarkiewiczowi z Podstolice. Proces wytoczył prokurator na wniosek p. Kaczmaraka, o sponiewieranie w szkole jego syna, który, jak stwierdził dr. Krzyżagórski, poraniony był aż do krwi na głowie, szyi i na twarzy. Świadek inspektor szkolny Schulz bardzo pochlebnie zeznał o nauczycielu Mielcarkiewicz. Opierając się na tem zeznaniu, prokurator wniósł o jego uwolnienie. Trybunał p. Mielcarkiewicza uwolnił, orzekając, że przysługującego mu prawa karnia nie przekroczył, a świadectwo p. dr. Krzyżagórskiego jest bez znaczenia!

Najwyższy trybunał pruski zawyrokował, że zbieranie składek przez redakcyje dzienników nie jest kolektą, na którą potrzeba pozwolenia władz.

## Z prasy pruskiej.

(Prasa wszechniemiecka przeciw Węgom. — Propaganda komisji kolonizacyjnej.)

Prasa wszechniemiecka, bismarkowska i w ogóle szowinistyczna uderza gwałtownie na Węgrów za to, że coraz więcej rugują niemiecką, i że rada miasta Budapesztu uchwalila usunąć język niemiecki z planu szkół elementarnych tego miasta. To ma być, według *Berliner Tageblattu*, objawem niezdrowego szowinizmu, któremu Francya zawdzięcza swój ostatni pogrom, a którym po Madziarach najwięcej zakazali się słowianie.

W obec podobnego wyszukiwania źdźbła w oku innych a niedostrzegania belki we własnym, píše *Kölnische Volkszeitung*: „Mamy we własnym kraju szowinistów, aż nadto. Przy osądzaniu innych narodów zważają szerokie koła u nas tylko na to, czy są one z Niemcami spokrewnione, — wtedy są dobre; jeżeli nie są spokrewnione, to z góry nie wartę i odmawia im się nawet prawa bytu. Wszecznicy i hakatyści mogą to uważać za narodowe uczucie, ludzie bezstronni wszakże muszą słusznie uważać to tylko jako narodową butę.“

„O uchwałę budapeszteńskiej rady miejskiej różny można mieć sąd, przedewszystkiem uważać ją należy za antypod praktyczności, ale o to właśnie szowinizm zwykle nie pyta. Skoro jednak my kwestyonujemy słuszność tego postępowania, to mają Węgrzy prawo ze swej strony nas zapytać, jakim jest nasze zdanie co do obchodzenia się z językiem polskim?“

„Absolutna liczba Polaków w państwie niemieckim jest większa, aniżeli Niemców na Węgrzech, relatywnie ten stosunek liczbowy przedstawia się inaczej, ale dotąd nie wynaleziono jeszcze proporecy, któraby rozstrzygała, czy wolno jaki język i przez to także naród prześladować i dręczyć.“

„Powiedziano też, że niemiecka kultura jest wychowawczynią Madziarów. Odwoływanie się do wdzięczności pozostaje w narodowych sprawach zwykle bez echa. Hiszpanie, jak wiadomo, odkryli Amerykę, a przecież zostali z niej wyrzuceni. Jan Sobieski niewątpliwie położył zasługi około całej zachodniej Europy, a przecież nazwisko jego zniknęło z dzieł historycznych niemieckonarodowych. Kto ze skutkiem chce Madziarów uczyć tolerancyi, niech sam jej zacznie się uczyć.“

Berlińska *Germania* donosi, że komisya kolonizacyjna w Turyngii pracuje obecnie bardzo gorliwie, sekretarz komisji wygłasza tam wykłady, a jej agenci rozlepiają na publicznych miejscach olbrzymie ilustrowane, wpadające w oczy plakaty, na których zalecają kolonie w Poznańskiem i w Prusach Zachodnich. Na plakatach są przedstawione różne budynki komisji kolonizacyjnej n. p. ewangelickie probostwo w Janówcu zbór w Grzylinie, osada w Pieruszycach i t. d. Korespondent *Germanii* wątpi atoli, aby owe ilustrowane plakaty odniosły w Turyngii pożądaną skuteczną, ponieważ tamtejsi wieśniacy nie mają ochoty porzucić stron rodzinnych, a wybrakowanych żywołów pewnie komisya kolonizacyjna nie pragnie, gdyż częste procesy przed sądami w Prusach Zachodnich i Poznańskiem przekonały ją, że w szeregach osadników umiały się weisnąć bardzo podejrzane i dla niej wcale niepożądane żywoły.

## Z caratu.

(Komunikat urzędowy o zaburzeniach studenckich. — Hurtowne wyroki. — Sprawa pogłoski o podwyższeniu opłat paszportowych. — Nowe przepisy o deportacji na Sachalin).

Urzędowy *Prawit. Wiestnik* ogłaszając obszerny komunikat o rozruchach studenckich tak je na wstępie określa:

przemówił pan Forster dosyć łaskawie, ujęty nieposzlakowaną postacią chłopa.

— Oby Nieba błogosławiła tobie, sir, missis i całemu towarzystwu — odpowiedział Topsy-Turvy podejrzaw.

W głosie, w spojrzeniu, w ruchach, był to zupełnie inny chłopiec, niż ten wczorajszy urwis, który na targu uganiał się za kłębkiem przekupki i ładował niemi kieszenie. Do podobnych raptownych, przeobrażeń zdolne są tylko takie pierwotne, elastyczne, jak ów rosnący pośród niech kauczuk, natury.

— To dobrze Dawidzie — rzekł jeszcze łaskawiej przełożony misyi. — Z pociechą słyszę cię wyrażającym się jak na dobrego chrześcianina przystało.

— O czem, przezywając w domu zepsucia i bezbożności, łatwo mogłeś zapomnieć — dodała miss Walter.

Pan Forster pochylił z lekka głowę na znak, iż mileżąc jednoczy się z tą uwagą, poczem mówił dalej:

— Ale to nie objaśnia mnie jeszcze, dlaczego, zamiast pełnić swoje obowiązki, znajdujesz się tutaj?

— O sir! — odpowiedział Topsy-Turvy z przejęciem — gdy wilki godzą na biedne jagnię, gdzież ono ma się schronić, jeżeli nie do owczarni?

Państwo Forster i miss Walter mimowoli spojrzeli po sobie takim wzrokiem, jakim porozumiećby się mogli melomani słysząc znakomitego tenora wyrzucającego wysokie C. Miss Walter zwłaszcza pęczniała pychą. To był jej styl! To były jej porównania. Ten uczeń przynosił jej zaszczyt.

(Ciąg dalszy nastąpi).

„Wynikłe w ostatnich latach zaburzenia wśród pewnej części młodzieży wyższych zakładów naukowych w cesarstwie przybrały w końcu r. 1901 jawnie antyrządowy charakter. Nie poprzestając, jak przedtem, na wyrażeniu różnych żądań co do zmiany ustroju akademickiego, kierownicy ruchu studenckiego, zarówno w mowach na niedo-zwolonych zebraniach w murach zakładów naukowych, jako też w licznych tajnych odezwach i proklamacyach, usiłowali pociągnąć uczącą się młodzież na drogę ruchu politycznego, otwierając głosem o konieczności zmiany form obecnego rządzenia. Jednocześnie, uznając bezsilność uczącej się młodzieży w sprawie bezpośredniego urzędywania takich dążeń, kierownicy tego ruchu, w ścisłej łączności z istniejącymi grupami i kółkami rewolucyjnymi, prowadzili w tymże duchu zbrodniczą propagandę wśród ogółu i robotników w większych miastach, tak ustnie, jakoteż przez rozpowszechnianie następnych wydawnictw. Za jeden z najodpowiedniejszych sposobów wyrażania swych dążeń agitatorowie uważali urządzenie demonstracji ulicznych, ku czemu czyniono usiłowania w różnych miastach.“

Tenże komunikat ogłasza rezultat śledztwa przeprowadzonego przeciw 682 uczestnikom zaburzeń w Moskwie w d. 22 lutego i 2 marca. „Osoby, którym udowodniono nieprawomówność polityczną, przygotowanie demonstracji i świadomy w nich udział, w liczbie 95, wysłane być mają pod dozór policyi w granice generał-gubernatorstwa irkuckiego na czas od 2 do 5 lat; 567 osób skazano na osadzenie w więzieniu przez 3 do 6 miesięcy i 6 osób oddano pod dozór policyi w miejscu zamieszkania ich rodziców lub krewnych; co do 14 osób śledztwo umorzono.“

„Według zakładów naukowych, osoby te dzielą się w następujący sposób: studentów Uniwersytetu moskiewskiego 37, szkoły technicznej moskiewskiej 32, instytutu rolniczego moskiewskiego 13, moskiewskiej szkoły inżynierskiej 3, studentów instytutu łazarskiego 1, studentów instytutu mierniczego 7, słuchaczek różnych kursów 55, mężczyzn i kobiet różnych zajęć 34.“

„Jako główne miejsce, gdzie odsiadywać mają karę więzienną osoby skazane na nią, wyznaczono tymczasowe więzienie archangielskie.“

W sprawie pogłoski o podwyższeniu opłaty paszportowej z Rosyji za granicę, donoszą z Petersburga:

W ostatnich czasach pojawiły się w prasie zagranicznej, głównie w Niemczech, pogłoski, jakoby opłata paszportowa dla jadących z cesarstwa i Królestwa za granicę, uleżyła znacznej podwyżce. Obecnie już paszport z Petersburga, nie licząc drobnych stempli i datków w celu „przyspieszenia“ w wypisywaniu paszportu, wynosi 15 rubli, z Warszawy i Królestwa 20 rubli. Dawniej była cena 10 i 15 rubli. Podwyżka o 5 rubli datuje się od czasu kampanii z Chinami, kiedy ją wprowadzono jako „dodatek nadzwyczajny i tymczasowy“ przez czas trwania wojny na potrzeby Czerwonego Krzyża. Kampania się skończyła, lazarety ze znakiem krzyża czerwonego wróciły do domu, a podwyżka tymczasem została.

Pogłoski o nowym projekcie podwyższenia opłaty paszportowej do bajecznej wysokości, bo mówiono o 100, 150, 200 — a nawet 300 rublach, pojawiły się prawie we wszystkich gazetach europejskich.

Projekt ten, którego urzędywanie cofnęło państwo rosyjskie do epoki Mikołaja I., dążącego do zupełnego przerwania komunikacji z resztą Europy, istniał naprawdę. Oparł mu się jednak stanowczo minister skarbu Witte i rzecz całą należy uważać za skończoną. Minister odrzucił projekt z następujących powodów: 1. obniżenie frekwencyi zagranicznej, skutkiem tak wielkiego podwyższenia opłaty paszportowej, byłoby tak wielkim, że dochody państwowe nie podwyższyłyby się wcale — owszem mogłyby się zmniejszyć; 2. zbyt wysoka opłata wzmogłaby tylko malwersacye z prawdziwymi t. zw. „półpaskami“, służącymi dla mieszkańców pasu nadgranicznego, którymi dziś już prowadzi się otwarty handel; 3. namnożyłoby się tak wielu kupców drugiej gildyi, którzy woleliby opłacać roczny podatek gildyjny, — kilkudziesięciu rubli i mieć za to prawo dwurublowego przejazdu, a ilość podróźnych, opłacających całą sumę za paszport, zmniejszyłaby się do minimum. — Otóż ze względu na te główne i wiele innych pobocznych punktów, rosyjski minister skarbu na projekt ten, jako pozbawiony racyi i logiki, nie przystał.

Według nowych przepisów o karze zesłania, będą wysyłani na Sachalin: skazani na ciężkie roboty mężczyźni w wieku od lat 21 do 40, zdolni wykonywać ciężkie roboty i skazane na ciężkie roboty kobiety w wieku od lat 19 do 45, dalej mężczyźni włośczi mający lat 21—60 i kobiety włośczi mające lat 19—60. Cztery wyżej wymienione kategorie będą wysyłane będą na Sachalin tylko wtedy jeśli nie podlegają za-

dnym chorobom chronicznym, nie są kalekami i nie mają wad cielesnych. Drugi paragraf tych przepisów głosi, że skazani na ciężkie roboty członkowie jednej rodziny, karę ponosić mają w jednej i tej samej miejscowości i wskutek tego mogą być wysłani na Sachalin tylko w takim razie, jeśli wszyscy bez wyjątku uznani zostaną stosownie do obowiązujących przepisów za zdolnych do odcierpienia kary na tej wyspie. W celach prawidłowego rozmieszczenia skazanych na ciężkie roboty po więzieniach na stałym lądzie, nowe przepisy postanawiają, że osoby uznane za niezdolne do odbywania kary na Sachalinie mają być trzymane w więzieniach w Moskwie i Odesie, aż do czasu wydania nowych rozporządzeń w tym kierunku.

## Z parlamentu francuskiego.

Wreszcie parlament francuski załatwił swe prace i zakończył się okres prawodawczy obecnej Izby posłów tego parlamentu. W sobotę od rana odbywały się posiedzenia senatu i Izby posłów, ażeby doprowadzić do jednomyślności w sprzecznych uchwałach obu Izb. Ostatecznie szło jeszcze o to, czy utrzymać w budżecie pozycyę na 13 dniowe ćwiczenia wojskowe, czy też ją usunąć, a zatem znieść także te ćwiczenia. Senat był za utrzymaniem ćwiczeń, Izba posłów przeciw. Ostatecznie Izba posłów przyjęła wszystkie zmiany, poczynione w budżecie przez senat, a zatem i przywrócenia pozycy na te ćwiczenia i uchwalila ostatecznie cały budżet 367 głosami przeciwko 80. Posiedzenie zamknięto o piątej godzinie nad ranem, w niedzielę Wielkanocną. Było to ostatnie posiedzenie starej Izby. Najbliższe posiedzenie już nowej Izby odbędzie się 1 czerwca. — Przed zamknięciem posiedzenia wygłosił prezydent Izby Deschanel przemowę, w której bronił rządu parlamentarnego, dał wyraz nadziei, że francuska Izba posłów zawsze ściśle strzedz będzie wolności i instyncty republikańskiej. Posłowie rozeszli się wśród gromkich okrzyków: Niech żyje rzeczpospolita!

Sobotnie wieczorne posiedzenie senatu trwało do godziny trzeciej rano. Ponieważ do zupełnego porozumienia pomiędzy senatem a Izbą deputowanych w przedmiocie budżetu przyszło dopiero o godzinie 5 rano, przeto senat odbył jeszcze w niedzielę po południu formalne posiedzenie, poczem odroczył się do 3 marca.

Na sobotnim nocnym posiedzeniu Izby posłów przyszło do zatargu między prezydentem Izby Deschanelem a dziennikarzami. Ponieważ w Izbie panowała wielka wrzawa, przeto prezydent Deschanel zawołał: „Na trybunie dziennikarskiej hafasują; jeżeli się to powtórzy, każe trybunę opróżnić“. Syndyk stowarzyszenia „la Presse Française“, Aubry, który był obecny na trybunie, podniósł się i zawołał głośno do prezydenta: „Członkowie prasy zachowywali się zupełnie spokojnie; protestują przeciw zarzutowi“. Aubry opuścił potem trybunę. W sali zapanowało wielkie wzburzenie.

## KRONIKA

Lwów, 1 kwietnia.

— Uroczystość rezurekcyjna odbyła się we Lwowie w kościele Archikatedralnym obrz. łac. w sobotę o godzinie 6 wieczorem przy sprzyjającej choć nieco chłodnej pogodzie. Celebrował ks. Arcybiskup Weber w otoczeniu kanoników tutejszej kapituły i licznych duchowieństwa. W uroczystości wzięli udział w zastępstwie JE. P. Namiestnika Wiceprezydent Namiestnictwa P. Jan Lidl, P. Marszałek kraj. A. hr. Potocki, reprezentanci władz rządowych i autonomicznych, korpus oficerski z komenderującym generał-zbrojmistrzem JE. Fiedlerem, gremium radnych z prezydium na czele, cechy ze sztan-darami, tudzież liczne tłumy publiczności. Honorowy wojskowy robił jeden batalion 80 p. p., który po błogosławieństwie dał trzy salwy karabinowe.

Defilada biorącego w uroczystości batalionu 80 p. p. przed komenderującym korpusu generał-zbrojmistrzem JE. Fiedlerem i generałicją odbyła się po rezurekcyi na placu Maryackim.

O godzinie 7 wieczorem odbyła się rezurekcyja w kościołach OO. Jezuitów i OO. Bernardynów, w niedzielę zaś rano we lwowskich kościołach parafialnych.

— Świącone. Pierwszego dnia świąt odbyły się większe przyjęcia u ks. Arcybiskupów Teodorowicza i Webera, u państwa Małachowskich, dyrektora kolei państwowych p. Wierzbickiego, tudzież u Izabeli hr. Włodzimierzowej Russockiej.

— Ankieta, powołana przez Wydział krajowy w skutek polecenia sejmowego dla za-

zgromiono, zbierało jej się na płacz i dwie bujne łzy zawisły teraz na jej długich, gwałtem je zatrzymujących rzęsach.

Ale nikt tego nie zauważył.

Wuj i miss Walter patrzyli na panią Forster w oczekiwaniu wyjaśnienia, a ona pod temi badawczymi spojrzeniami miewała się i ze swą wystraszoną miną sprawiała wrażenie chudej, gonionej po podwórzu kury.

— On tu już jest od wczoraj — rzekła po chwili. — Uciekł... to jest skrył się... Matka go przyprowadziła. Powinam ci to była zaraz powiedzieć, kochany Danielu, ale byłś niezdrowszy... Chociaż, w gruncie to bardzo pocieszający wypadek, tylko...

— Nie nie rozumie — przerwał pan Forster. — Jeżeli rzecz jest pocieszającą, jak mówisz, dla czegoż nie usłyszałem o niej do tej chwili? Dzisiaj było chyba dosyć po temu czasu?

— Zapomniałam — szepnęła pani Forster. — Inne myśli... wszak wiesz, kochany Danielu, tak mnie zupełnie zaprzętnęły...

— Hm! — mruknęła jadowicie miss Walter, a pan Forster rzekł sztywno:

— Dosyć kochana Judyto. Przywołaj tu tego chłopca; ja sam się z nim rozmówię.

— Ach! to będzie najlepiej.

I biedna pani Forster z widoczną ulgą na swej mizernej, szczerzej twarzy, pospieszyła ku drzwiom. W chwilę potem do pokoju wszedł Topsy-Turvy i stanął przy progu.

Jego bystre oczy objęły błyskawicznym, niedostrzegalnym dla nikogo rzutem cały stół i siedzące przy nim osoby, przygotowane dla niego śniadanie, poczem znieruchomiały nagle, przybierając wyraz pobożnego skupienia.

— Zbliż się Dawidzie Mackway —

stanowienia się nad sprawą wadliwego stosowania ustaw podatkowych i należnościowych zwołaną została do gmachu sejmowego dla dalszych obrad na dzień 5 b. m. o godzinie 5 po południu.

— **Dyrekcja „Filharmonii lwowskiej“** ogłasza niniejszem konkurs na afisz artystyczny dla Filharmonii w rozmiarach 47—63 cm. z tem jednak zastrzeżeniem, że rysunek ten zmniejszony do rozmiarów 20—30 cm. służyć ma także na programy.

Termin konkursu upływa z dniem 15 maja b. r. Projekt uznany przez komisję za najlepszy otrzyma nagrodę 300 K. i staje się własnością Filharmonii. Skład jury zostanie później ogłoszony.

Prace konkursowe wraz z zapieczętowaną kopertą zawierającą imię i nazwisko autora, należy nadsyłać pod adresem: Ludwik Heller, Lwów.

— **Fundacja.** Urzędnicy i służby administracji niestałych dochodów miejskich utworzyli drobnymi składkami fundację, którą ku czci byłego długoletniego swojego naczelnika nazwali fundacją im. Romualda Łyszkowskiego. Z drobnych datków od r. 1880 powstała obecnie poważna kwota 11.482 K. Fundacja ma być przeznaczona na stypendya dla dzieci członków owej administracji, — zanim jednak zostanie prawnie aktywowana, dochody z kapitału używane bywają na zapomogi dla urzędników i służ.

— **Zmiana własności.** Dobra ziemskie Kopytowa, Stanowiska i część Lubna Opacogo, w pow. krośnieńskim, będące własnością pp. Bolesława Jordan Rozwadowskiego i Eligii z Kunaszkowskich Rozwadowskiej o obszarze 720 morgów, przeszły na własność Bartłomieja Cibi i Benedykta Malinowskiego, gospodarzy z Wielowsi, powiatu tarnobrzskiego, za cenę kupna 160.000 K.

— **Walne zgromadzenie Spółki wytwórczo-handlowej przyborów szkolnych** odbędzie się 5 b. m.

— **Ucieczka obłąkanego.** Jędrzej Kostrzyński, powróciwszy z Kulparkowa po ukończonej kuracji do Jarosławia, znikł z tamtąd po paru dniach bez wieści. Kostrzyński jest wzrostu średniego, o ciemno blond włosach i ubrany był w ciemnobronzowe palto.

△ **Znikła bez śladu.** Salomon Gottlieb, zamieszkały przy placu św. Teodora 1. 9, doniósł policyi, że żona jego Gitla wydalwszy się onegdaj rano z domu, znikła bez śladu.

Gottliebowa liczy 26 lat wieku, jest słusznego wzrostu, blondyna, a ubrana była w suknię buraczkową i koralową bluzkę. Gottliebowa w ostatnich czasach okazywała zbroczenie umysłowe.

△ **W zamiarze samobójczym** rzuciła się w sobotę po godzinie 10 wieczorem z okna drugiego piętra domu przy ul. Blacharskiej 1. 5, 26-letnia służąca Marya Lipańska, a upadłszy na daszek domu oficynowego znajdujący się tuż pod oknem, odniosła nieznaczne tylko obrażenia cieleśne. Przyczyną tego rozpaczliwego kroku miała być nieszczęśliwa miłość.

△ **Wielką awanturę** wywołał wczoraj w szynku Abrahama Sonne, przy ul. Zamarstynowskiej 19, znany policyi Stanisław Gawlik. Zirytowany tem, że szynkarz odmówił mu trunków a w dodatku wyrzucił go za drzwi, wpadł po pewnym czasie powtórnie do szynku, połał kije bilardowe, powybił wszystkie szyby w lokalu i rozbił 12 szklanek. Policya dopiero położyła kres awanturczym zapędom Gawlika, osadzając go w aresztach policyjnych.

△ **Blakająca się** w ulicy Szpitalnej około 3 lata licząc dziewczynkę, oddano w opiekę komisarytowi II dzielnicy.

△ **Złośliwy pies** właściciela warsztatu ślusarskiego p. K., przy ul. Pełczyńskiej 3, rzucił się wczoraj na 11-letniego Aleksandra Guźkiewicza i wydarł mu kawałek mięsa z prawej ręki. Nieszczęśliwego chłopca opatrzyło pogotowie stacyi ratunkowej.

△ **Kronika policyjna.** Na gorącym uczynku wyciania szyby w oknie, celem dostania się do pomieszkania p. G., w ul. Żółkiewskiej 73, przytrzymano notowanego złodzieja Michała Goreckiego.

Ze sklepu kupca Józefa Reissa przy ul. Boimów 20, skradziono ubiegłej nocy palto zimowe, 2 surduty i 2 kamizelki a nadto z szuflady kilkadziesiąt skryptów dłużnych na łączną kwotę 600 K.

Za obrazę religii katolickiej aresztowano wczoraj 16-letniego Mojżesza Wollera, subjekta handlowego.

Znaleziono: w kościele św. Anny pulares z kwotą 1 K. 75 h.; — w ul. Jagiellońskiej złoty zegarek damski z takimże łańcuszkiem; — w dorożce nr. 33 czarny parasol jedwabny ze srebrnym monogramem na rączce.

Zgubiono: w ul. Karola Ludwika pulares z kwotą 373 K., — zaś w ulicy Kościuszki pulares z kwotą 54 K. 24 h.

Z zamkniętego pomieszkania p. S. M., przy ul. Zimorowicza 5, skradł wczoraj niewyśledzony dotychczas złodziej futro bobrowe i palto jesienne, wartości 280 K.

W domu modlitwy przy placu Gołuchowskich 11 skradziono wekslarzowi Grünfeldowi woreczek z 77 K.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, dr. Edward Feiles, adwokat krajowy, w 73 roku życia;

Bronisława z Pontanych Waligórska, wdowa po urzędniku kraj. Dyrekcyi skarbu; dr. Jan Pigulski, w 74 roku życia;

Jan Aleksander Karczmarski, kancelista sądowy, w 44 roku życia;

dr. Jakób Łucyk, lekarz miejski w Koźlowie, w 65 roku życia.

W Stanisławowie, Bronisława z Wołodkowiczów Gierowska, b. właścicielka dóbr, w 68 roku życia.

W Krakowie, O. Stanisław Bielawski, T. J., w 38 roku życia.

W Davos, Tadeusz Dolnicki, właściciel Siedlec, przeżywszy lat 27.

— **W Szkole sztuk pięknych** i przemysłu artystycznego dla kobiet w Krakowie rozpoczęła się dnia 3 b. m. drugie półroczne nauki.

— **Pożar.** W gminie Czernilawa, pow. jaworowskiego, spłonęło onegdaj 7 chat włościńskich i 13 budynków gospodarczych wraz ze wszystkimi ruchomościami i zapasami paszy.

— **Kradzież klejnotów.** Dzienniki wieńskie donoszą, że dama Dworu zmarłej Cesarzowej Elżbiety, hrabina Festetics de Tolna, postradała wszystkie klejnoty w drodze do Rzymu. Kosztowności zapakowane były w kufre; za przybyciem do Rzymu hrabina otworzyła kufier i znalazła wszystkie rzeczy w porządku, brak było tylko klejnotów. Widać ktoś otworzył w drodze kufier i kosztowności wyjął.

— **Zatrucie tytoniem.** O objawach zatrucia tytoniem dawał dr. Tavarger w Wiedniu obszernie wyjaśnienia w towarzystwie lekarskim. Badania jego wykazały, że przez długoletnie palenie tytoniu następuje istotne zatrucie. Z objawów jego najjawniejsze są zaburzenia w obiegu krwi i w narządzie trawienia. Zwykłym objawem jest bicie serca, które przy wstrzymaniu się od palenia, czasami znowu znika, ale i dalej trwać może. Jeżeli palacz mimo to namiętności swej nie poskramia, lecz pali dalej, to naraża się na osłabienie serca, duszności, dychawicę sercową (*asthma cordialis*), czasami zaś zdarzają się nawet wypadki uduszenia. Lekarz przy badaniu fizykalnem, albo nie znajduje, albo też oznaki przewlekłego zapalenia serca, lub też jego stłuszczenia. Chory, co do żołądka, cierpi na brak apetytu, na ból w dołku i uczucie przepelnienia; przytem dolega mu zwykle obstrukcyja naprzemian z biegunką. Zaburzenia w układzie nerwowym objawiają się bezsennością i omdleniem. Stłuszczenie ogólne (otyłość) przyłącza się jeszcze do tego zwykłe wtedy, jeżeli uchoje hołdował obficie napojom wysokowym i uciechom stołu. Lekarze francuscy spostrzegli, że namiętni palacze tytoniu nader często giną z chorób serca, zwłaszcza jego stłuszczenia i porażenia (paraliż serca) i z cierpień nerwowych, a zwłaszcza mlecza. Psychiatrzy Quislain i Agen uznali ogólny bezwład postępowy za skutek nadmiernego palenia. Bean już przed 30 laty przedstawił francuskiej Akademii nauk wyniki swych badań, które dowodzą, że najokropniejsza ze wszystkich chorób serca, duszność boczna (*angina pectoris*), najczęściej jest bezpośrednim skutkiem palenia tytoniu.

— **Z Pilzna** telegrafują: Pociąg osobowy wyjeżdżający o godz. 3 min. 19 rano z Budziejowic, a przychodzący o godzinie pół do 8 do Pilzna, zderzył się wczoraj na stacyi Strakonice z próżnym wagonem węglowym, który wskutek silnego wichru toczył się po szynach. Lokomotywa, wagon pocztowy i dwa wagony pakunkowe wykoleiły się. Dwóch konduktorów i 8 podróżnych odniosło lekkie obrażenia. Po niedługim czasie tor uporządkowano i przywrócono normalny ruch.

— **Morderstwo.** Z Genuy donoszą: Wczoraj rano znaleziono tutejszą damę z półświatka, Amelię Rainer, znaną w całym mieście ze swej uroczej piękności, nieżywą w łóżku w jej z przepychem urządzonej mieszkaniu przy Via Gosto. Została zamordowana kilkoma pełnięciami noża. Morderca namalował na poduszce krwią ofiary wielki krzyż. Jako podejrzanego o morderstwo aresztowane męża zamordowanej, który od dłuższego czasu z nią nie żył.

— **Z Brestu** telegrafują: Parowiec „Anbatielos“ z ładunkiem zboża rozbił się i zatonał. Załogę uratowano.

— **Z Barcelony** telegrafują: W pewnym tutejszym teatryku, gdzie dają przedstawienia kinematografu, wybuchł groźny pożar w chwili, gdy w sali znajdowało się wiele osób, przeważnie kobiet i dzieci. Wielu z obecnych odniosło obrażenia.

— **Program koronacji Alfonsa XIII.** został już ogłoszony. Ubogim Madrytu rozdana będzie suma 20.000 pesetów. W parku Retiro urządzony zostanie „Jarmark Sewilli“, a pawilony przystrojone będą przez rodziny arystokratyczne, kluby, delegatów prowincyi, zarząd miejski i t. d. Najpiękniej udekorowane pawilony otrzymają nagrody. Nadto tancerki i tancerze z różnych prowincyi, w malowniczych swych strojach, wykonywać będą tańce narodowe. Znaczna część miasta ozdobiona będzie kolumnami i bramami tryumfalnymi. Olbrzymi posąg Krzysztofa Kolumba oświetlą lampki elektryczne w liczbie 2000; szeregi płomieni gazowych rozjaśnią wspaniałe zarysy bramy Puerta de Alcalá. — W hipodromie urządzone będą zapasy sportowe,

jak wyścigi konne, walka szermierska i t. p. z nagrodami. Załoga madrycka urządzi turniej średniowieczny na „plaza de Toros“. Oczywiście wchodzi też w program walki byków. Młody król dokona przeglądu wojska na równinie Carabanchel pod Madrytem. Łacińskie republiki Ameryki przysłały do starej stolicy deputacyę, a wszystkie dwory europejskie reprezentowane będą przez księżat krwi. Według *Epoci*, uroczystości urzędowe odbywać się będą od 12 do 16 maja. Niewiadomo jeszcze, czy akt złożenia przysięgi przez króla dopełniony będzie przed parlamentem, w kongresie, czy też w kościele św. Hieronima.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Z Akademii Umiejętności.** Dnia 20go lutego 1902 roku odbyło się posiedzenie komisji historii sztuki pod przewodnictwem prof. Maryana Sokołowskiego.

Przewodniczący przedłożył nadesłaną na ręce prof. Ulanowskiego przez ks. Targowskiego fotografię obrazu z kolegiaty sandomierskiej, przedstawiającego „Hołd trzech króli“, a będącego — zdaniem prof. M. Sokołowskiego — repliką obrazu Hansa Suesa Kulmbacha w Berlinie, sporządzoną przez samego artystę w roku 1511, o ile z fotografii sądzić można.

Dr. Józef Muczkowski podał wiadomość o figurze Zmartwychwstającego Chrystusa, znajdującą się w kościele św. Idziego w Krakowie, a obecnie przechowywaną jako depozyt w Muzeum narodowym. Figura jest polichromowana, a polichromia zachowała się bardzo dobrze. Jest to zabytek z początku XVI. w.

Prof. dr. Jerzy hr. Mycielski podał z kolei wiadomość o nieznanym dotąd malarzu nadwornym kanclerza Jana Zamojskiego około roku 1600; malował on portret jego syna Tomasza, a zwał się Bistrucius, jak o nim wspomina poeta Szymonowicz w liście łacińskim do lekarza Jana Ursina, znajdującego się w jednym z rękopisów biblioteki hr. Tarnowskich w Dzikowie.

Drugim komunikat referenta odnosi się do nieznanego dotąd dwóch artystów, którzy pracowali dla Stanisława Lubomirskiego w kościele klasztoru Karmelitów w Wiśniczu. Już w roku 1777, Ignacy Potocki donosił o tem odkryciu w liście do księcia marszałka Lubomirskiego, mówiąc, że malarz obrazów do wiśnickiego kościoła należał do szkoły antwerpskiej a wykształcony był w Rzymie. W rękopiśmiennej kronice klasztoru Karmelitów wiśnickich znajduje się pod r. 1639 wzmianka, że obrazy do ich kościoła malował Mateusz Ingermann, Belg, rodem z Antwerpji, w Rzymie bawiący. — a zakrytym stiukiem i malowidłami dekorował Stanisław Kostecki z Krakowa. Obu tych wiadomości udzielił referentowi książę Jan Tadeusz Lubomirski z Warszawy.

P. Jan Zubrzycki przedłożył rysunki i studia nad kościołem w Bóbrce. Kościół ten ma jedną nawę, empyr podparte dwoma filarami i półokrągłą presbiterium. W najstarszych swych częściach pochodzi on z XV. lub z początku XVI. wieku. — Strzelnice dookoła kościoła i grubość muru wskazują na charakter warowny.

P. Józef Zieliński nadesłał fotografię i opis rzeźby przedstawiającej „Wieczerzę Pańską“ we Włocławku oraz fotografię grobowca Piotra z Binna.

P. Wawrzeniecki przedstawił plan zamku w Chęcinach i opis tej budowli, której mury coraz to bardziej niszczeją.

Przewodniczący złożył pracę p. Ferdynanda Bostla o restauracyi katedry lwowskiej za arcybiskupa Sierakowskiego w XVIII. wieku, na współczesnych dokumentach opartą. Na pokrycie jej kosztów przetopiono mnóstwo kościelnych sreber, które te dokumenty wymieniają. Przy restauracyi burzono boczne kaplice, o istnieniu których się w ten sposób dowiadujemy. Do robót sztukatorskich użyto sił miejscowych, jak świadczą polskie nazwiska. Cały ich szereg zapoznaje nas z rodzimymi artystycznymi siłami w tym czasie, co tej pracy nadaje naukowy interes.

P. Worobiew opisał kościół a dziś cerkiew w Orszy, pochodzący z XVII. w. Uwagę w niej zwraca obraz Chrystusa.

P. przewodniczący odczytał następnie interesujący komunikat p. Ludwika Fournier z Lyonu o koniku zwierzynieckim. Krakowski ten zwyczaj z najazdem Tatarów wiązać się nie może, ale jako obyczaj ludowy z niewielkimi zmianami jest rozpowszechniony w Lyonie, w południowej Francyi, w Belgii, jak się zdaje a wzmiankowany jest zarówno w „Hamlecie“, jak w jednym z romansów Walter-Scotta.

Przewodniczącym komisji wybranym został na rok następny prof. M. Sokołowski, sekretarzem na dwulecie następne dr. Jerzy Kieszowski.

**Samuel Rawson Gardiner**, najznakomitszy ze współczesnych historyków angielskich, wychowaniec słynnej szkoły w Winchester i oxfordzkiego kolegium Christ-Church, autor wspaniałego dzieła z epoki Cromwella, zmarł w Londynie w 72 roku życia. Gardiner, jako historyk,

był wiernym sługą prawdy, przewyższał też wszystkich swych na tem polu pracowników sumiennością i bezstronnością, której nadaremnie szukać nawet u Macaulaya, a nie dopiero u Carlyle'a, Secleya, Freemana, Frouda lub Stubbsa. Oprócz historyi rzezyzopolitej i Protektoratu i ogłoszonych do niej dokumentów, wydał Gardiner cały szereg podręczników, jak „Historya 30-letniej wojny“ i wstęp do studyów historyi angielskiej. Zmarły był profesorem historyi w londyńskim „Kings College“ i egzaminatorem historyi w Oxfordzie.

**Z ruchu wydawniczego.** Już dawno odczuwano potrzebę wydania polskiego słownika wyrazów technicznych. Zajmował się tą sprawą i czwarty Zjazd techników polskich, odbyty w Krakowie w 1899 r., a na mocy uchwały tego poważnego zgromadzenia, Towarzystwo politechniczne we Lwowie utworzyło specjalną komisję językową, która puściła właśnie w obieg „Słownik wyrazów technicznych dla rzemieślników, szczególnie dla kowali, ślusarzy, cieśli, stolarzy i kołodziejów“. O użyteczności tego rodzaju wydawnictwa — mówić zbytecznie; wszyscy odczuwamy potrzebę jego aż nadto dobrze. Ogłoszony na razie drukiem słowniczek stanowi za ledwie drobną cząstkę materiału, nagromadzonego do ułożenia Słownika technologii mechanicznej i budowy machin, który zawiera około 15.000 wyrazów i wyjdzie niebawem w pięciu językach. Wspomniany wyżej słowniczek opracowali pp. Bolesław Weryha Darowski i Henryk Machalski.

Dzieło profesora rolnictwa w Mende, p. E. Rigau p. t.: „Mleczarstwo. Wyrób masła i serów“, ukazało się w polskim przekładzie p. W. Kocent-Zielińskiego, nakładem Jana Fiszerza w Warszawie.

**Giacomo Puccini** wykończył nową dwuaktową operę p. t. „La farfalla bianca“ (Białe motyle). Poetyczne libretto, którego treść zaczerpnięta jest z noweli japońskiej, napisał znany dramaturg włoski Giuseppe Giacosa. — Pierwsze przedstawienie odbędzie się w Medyolanie.

**Pani Duse** zacznie w Wiedniu 1 b. m. szereg występów gościuynych. Wielka artystka grać będzie sztukę d'Annunzia p. t.: Francesca di Rimini.

„**Wet za wet**“ (Measure for measure), komedia Szekspira została w Burgu po raz pierwszy przedstawiona w nowym przerobieniu, z Kainem i panią Hohenfels. Sztuka zajęła publiczność swoją genialnością i humorem, nie sądzą jednak, aby i tym razem pozostała stała na repertoarze.

**Sarceya** wyszedł obecnie siódmy i ostatni tom sławnych teatralnych feljetonów, wydanych przez zięcia jego Adolfa Brisson. Jest to prawdziwe „vadamecum“ dla każdego amatora teatru.

**Z teatru.** Jutro we środę ku uczczeniu setnej rocznicy urodzin wielkiego poety francuskiego Wiktora Hugo, wznowiony będzie na naszej scenie utwór jego p. t. „Ruy Blas“. Przed rozpoczęciem przedstawienia orkiestra teatralna wykona uwerturę Mendelsona „Ruy Blas“.

**Z teatru.** P. Józef Recht, krakowianin, tenor bohaterki opery we Wrocławiu, przybywa jutro do Lwowa i po raz pierwszy wystąpi na naszej scenie w sobotę w „Lohengrinie“. — P. Recht występował przed świętami w Poznaniu w polskim teatrze, a *Dziennik Poznański*, który mamy przed sobą, pisze o młodym artyście w ten sposób: „Na koncercie wczorajszym p. Józefa Rechta, poznaliśmy śpiewaka - artystę niepośledniej miary, obdarzonego głosem pięknym silnym i świeżym. Jest to tenor bohaterki w całym tego słowa znaczeniu. Głos p. Rechta posiada rzędką skalę, we wszystkich rejestrach wyrównany, w tonach niskich silny o barytonowej barwie, w wysokich dźwięczny i z łatwością emitowany. Artysta umie śpiewać. Po wykonaniu zaraz pierwszego numeru: arii z „Żydówki“ słyszeć się dawały głosy — mojem zdaniem zupełnie słuszne — że nowy Mierwiński powstał, który świat cały czarować będzie śpiewem. Reszcie programu, jak dumka z „Janka“ Żeleńskiego i pieśnią miłosną z „Manru“ Paderewskiego, podbił sobie p. Recht zupełnie serca słuchaczy i sprawił im istotną ucztę duchowną“.

Inne pisma poznańskie w ten sam sposób bardzo pochlebnie wyrażają się o młodym śpiewaku.

**Maksa Dreyera** nowy dramat p. t.: „Das Thal des Lebens“, został w Berlinie zakazany przez cenzurę.

**Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.**

Dziś we wtorek o godz. pół do 8 wieczorem po raz 14 i ostatni w tym sezonie „Cyganerya“ opera w 4 aktach Pucciniego.

Ostatni i pożegnalny występ Ireny Bohusówniej.

We środę po raz pierwszy (wznowienie) „Ruy Blas“ dramat w 5 aktach Wiktora Hugo.

We czwartek, po zwykłych cenach operowych, po raz szósty „Pan Wołodyjowski“, opera w 3 aktach H. Skirmuntta. Partię Basi objęła p. Ruzzkowska.

W piątek, po raz drugi „Ruy Blas“, dramat w 5 aktach Wiktora Hugo.

W sobotę „Lohengrin“, opera w 3 aktach R. Wagnera. Pierwszy gościnny występ Józefa Rechta, tenora Opery wrocławskiej.

W niedzielę o godzinie pół do 1 w południe: II nadzwyczajny koncert gal. Towarzystwa muzycznego, ze współudziałem panny Cecylii Ketten, primadonny opery w Nizy, p. Graacka-Krzyżanowskiej i p. W. Tarnawskiej.

Program: „Orfeusz i Eurydyka“, opera w 3 aktach Ch. Glucka. Orkiestra i chóry gal. Towarzystwa muzycznego wzmożone. Dyrygent p. Mieczysław Sołtys, dyrektor gal. Tow. muzycznego.

Bilety po niższej cenie dla członków Towarzystwa muzycznego wydaje kancelarya Tow. muzycznego, ul. Czarnieckiego, od godziny 10 do 12 w południe i od 5—7 po południu najpóźniej do soboty, 5 b. m., wieczorem; — dla nieczłonków sprzedaje już od dziś kasa teatralna.

## Ciekawy pamiętnik.

(Wspomnienia generała Klemensa Kołaczkowskiego. Księga III., IV. i V. Kraków, nakładem Spółki wydawniczej polskiej.)

(Ciąg dalszy).

Księga V. i zarazem ostatnia „Wspomnień“ generała Kołaczkowskiego, również interesująca jak poprzednie, wywiera na czytelnika nadzwyczaj przykre wrażenie. — W całej armii rozkład coraz widoczniejszy, a i w murach Warszawy niesforne skrajnie żywo, działając w myśl a może i z podszczenia rozmaitych ambitnych jednostek, mordują na ulicach częstokroć najniebezpieczniejsze osobistości.

Naczelnym wodzą, Skrzynecki, zamiast działać z energią, bez straty jednej godziny, traci dzień po dniu na bezużytecznych, a nawet wprost szkodliwych dla sprawy naradach i dysputach z podwładnymi generałami. Zwołuje jedną, drugą, trzecią, ba nawet czwartą radę wojenną i pyta zebranych: czy ma wydawać nieprzyjacielowi stanowczą bitwę? W odpowiedzi otrzymuje początkowo jednogłośnie, później częściowo wyrażone wezwania, by rzucił marszałkowi Paskiewiczowi rękawicę, i... dalej nie nie przedsięwzięć, pozwalając najspokojniej na łączenie się pojedynczych, łatwiejszych do pokonania rosyjskich oddziałów w niezdo- bytą, wyczerpaną, olbrzymią armię. W dodatku tajne komitety i różnego rodzaju kawaliarskie konwentyle demokratyczne stałe i wytrwale pracują w szeregach wojska polskiego nad zdepopularyzowaniem powagi wodza-kunkta- tora, którego w końcu, nawet cierpliwie do ostatnich granic Rząd narodowy widzi się zmuszonym usunąć z naczelnego stanowiska. Niestety, Skrzynecki piastował je nadto długo i miał czas sprawę, rozpoczętą tak pomyslnie, zaprzepaścić gruntownie.

Trzeba było jakiegoś wyjątkowego człowieka i wielu błędów strony przeciwnej, by z tej ruiny jeszcze coś wykrzesać i uratować walący się w gruzy pyszny gmach daleko sięgających marzeń i nadziei. Niestety takiego człowieka brakło a i strona przeciwna postępowania swego, dobrze obmyślanego, bynajmniej nie pragnęła znaczących błędami i pomyłkami. Prądyński nie chce odgrywać roli kozła ofiarnego, związanego w dodatku i krępowanego na każdym kroku w niemożliwy sposób, godność więc naczelnego wodza powierzają tymczasowo Dembińskiemu, który na czele silnej armii wkrocza do Warszawy, by tam położyć stanowczy kres krwawemu samowładztwu ciemnego tłumy, nasładowanego z zapalem paryskie wzory.

Już sam zewnętrzny wygląd Dembińskiego, jego surowa i ponura postać, wywarła na wojsku przykre wrażenie. „Badano jego ubiegłe życie i prócz ostatniego powrotu z Litwy nie znaleziono nic takiego, coby go czyniło godnym tak wysokiego stanowiska. Bliżsi jego znajomi wiedzieli, że nie posiada żadnych wojskowych nauk; twierdzili do tego, że jest bardzo ograniczony, zarozumiały i uparty“. Dembiński oświadczył się zaraz na wstępie za przywróceniem karności wojskowej — „a sam najpierwszy w czasie wyprawy litewskiej dał dowody, ażeby umiał szanować władzę?“. W czasie przeglądu z generałem Skrzyneckim, nie mogli żołnierze, którzy tylko „sądzą po powierzchni“, nie spostrzedz różnicy między wodzami, dla tego też — mimo wszystko — witano pierwszego gromkimi okrzykami, drugiego głuchym milczeniem. Zmieszany taką obojętnością nowy dygnitarz, oznajmia najniefortunniej żołnierzom, że „i on

jak najwyżej ceni zasługi generała Skrzyneckiego i że też w jego ślady wstępować zamierza“. Niezręczne to przemówienie odrzuca od Dembińskiego do reszty niechętnie mu umysły: walka przeciwko naczelnemu wodzowi, jawna i ukryta w komitetach kawaliarskich, trwa dalej, jeno nazwisko zwalczanej wszelką bronią jednostki uległo zmianie.

W połowie sierpnia zjawiają się w głównej kwaterze w Serokach, członek Rządu narodowego Barzykowski i minister wojny Morawski, by z polecenia Rządu i komisji sejmowej ponownie ofiarować Prądyńskiemu naczelnemu dowództwo i skłonić go do przyjęcia tej zaszczytnej godności. Odpowiedź stanowcza, dana przez Prądyńskiego przysłanym doń delegatom, to bardzo ostra, ale zarazem — przyznajmy otwarcie — niestety bardzo bezstronna krytyka smutnego stanu ówczesnej armii polskiej, która miała potykać się z silniejszymi wielokrotnie przeciwnikami: „Zdolnym się czuję dowodzić wojskiem posłusznym, choćby setk tysięcznym; lecz ani tysiącem żołnierzy niekarnych dowodziłbym nie chciał!“

W Warszawie brzydki niemało usunięty z gubernatorstwa, równie chyba zdolny jak i ambitny generał hr. Krukowiecki. Ta ambicja weszła w krew jego, oświadczył całą wolę i umysłem, zaślepia, niszcząc jak gangrena dobrą stronę człowieka. „Gdy po katastrofie Ostrołęckiej — czytamy u Kołaczkowskiego — Skrzynecki, przesławszy gubernatorowi niektóre instrukcje i rozkazy, w odpowiedzi odebrał nieprzyzwoite uwagi i złośliwe aluzje do bitwy przegranej, musiał dla utrzymania powagi swojej odebrać Krukowieckiemu komendę nad miastem. Odtąd Krukowiecki, nie opuszczając Warszawy, nie przestał jawnie podkopywać władzy i reputacji naczelnego wodza, wiązać się z jego nieprzyjaciółmi, pochlebiać tym samym klubistom, którym w wilię roztwarzaniem groził. Chodził po ulicach, ściskając ręce każdego, uskarżając się na niezdarność i ambicję naczelnego wodza, obiecując zmianę. Tym sposobem i w Sejmie i w ludzie warszawskim powiększył wkrótce liczbę zwolenników swoich tak dalece, że z silną partją przeciwko Skrzyneckiemu wystąpił.“

Skoro tylko Krukowiecki złożył gubernatorstwo, odżyły w klubach nadzieje; anarchia podniosła śmiało głowę; dziennikarze ostrzą pióra, omawiając w artykułach polemicznych rozmaite plany działania armii, zanim te doszły do kwatery głównej, w skutek czego nieprzyjaciel dowiadywał się o nich nierzadko pierwej od naszego naczelnego wodza. Krukowiecki odbywa tajemne narady z najskrajniejszymi członkami towarzystwa demokratycznego, a ufny w ich poparcie, ośmiela się nocy pamiętnej 15 sierpnia wystąpić na ulicę, by tam na nowo pochwycić w swe dłonie gubernatorską buławę. „Aby bezpośrednio miał wpływać na sceny 15 sierpnia — pisze pamiętnikarz w wiele lat później — o tem do dziś dnia wątpię; że z nich korzystał, nie tajno nikomu.“

Członkowie Rządu narodowego, wydawszy proklamację do ludu, zbyt może łagodną, jak na ówczesne stosunki, postanowili złożyć swoje mandaty; nie chcą jednak, by sprawa publiczna przez ten ich krok w czemkolwiek ucierpiała, zapragnęli władzę powierzyć silnym dłoniom, tembardziej, że Dembińskiego uważano za wodza tymczasowego. Zwrócono się więc po raz trzeci do Prądyńskiego i ten tym razem pod naciskiem przyjął naczelną władzę, z warunkiem jednak, że hr. Krukowiecki nie będzie mu przeszkadzał w tak trudnym działaniu. Na pytanie Prądyńskiego, — czy żąda naczelnego dowództwa, — odpowiedział Krukowiecki: — na żaden przypadek żadnej innej posady nie przyjmę, jak gubernatora; miasta Warszawy, którą teraz zajmuję! — Jeżeli tak — zapytał Prądyński — zechcesz generał we wszystkim mi być posłusznym i wspierać szczerze całym siłami? — Niewatpliwie — odrzekł Krukowiecki i dał mu słowo i rękę. — Macie więc we mnie naczelnego wodza — odpowiedział Prądyński, obróciwszy się do Barzykowskiego.

Rzecz na pozór zgodnie i pięknie załatwiona, już zaraz nazajutrz gruntownej uległa zmianie: generał Dembiński oświadczył, iż czuje się dość silnym i nikomu naczelną władzę ustępować nie myśli, a generał Krukowiecki „po swojemu burząc, po długich zatargach przyznał, iż wprawdzie Prądyńskiego obiecał wspierać, lecz pod tym tylko warunkiem, ażeby mu środków dostarczył do obrony Warszawy, a do tych środków należy dostateczna załoga, amunicja stosowna i żywność dwumiesięczna dla załogi i ludności miasta. Ze są wie dokładnie, iż magazyny są próżne, nie można mu przeto jako gubernatorowi narzucać odpowiedzialności za miasto, byłby więc zmuszony natenczas wejść w układy z marszałkiem polnym Paskiewiczem“. Po takich oświadczeniach ze strony obu zacnych kolegów, Prądyński nie chciał doprowadzać do większej jeszcze anarchii, ustępuje, a hr. Krukowiecki, zręcznie manewrując, grożąc i strasząc, zostaje 17 sierpnia obwołany prezesem Rządu, z wła-

dzą prezydenta Stanów Zjednoczonych: obiecał sobie ministrów, mianował naczelnego wodza, jedynie układów z nieprzyjacielem nie miał prawa zawierać bez zezwolenia Sejmu.

(Dokończenie nastąpi).

Michał Rolle.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ krajowy na bydło opasowe w Krakowie. Zakład kontumacyjny. (Prądnik biały). Z powodu przybycia kupców z Niemiec i większego popytu ożywiony przebieg targu w dniu 27 marca 1902 umożliwił łatwą sprzedaż i spowodował polepszenie cen o 3 do 4 koron na 100 klg. Spędzono 160 wół opasowych, przeważnie dobrej jakości i uzyskano za towar przedni 66 do 68 koron, średni 62 do 64 koron, pośledni 52 do 60 koron.

Następny targ we czwartek, dnia 3 kwietnia, przyjazd licznych kupców zakrajowych zapowiadziany.

Dla dogodności handlujących, jakoteż dla zapewnienia bezpieczeństwa wypłat pieniężnych, znajduje się pod kierownictwem Banku hipotecznego kasa targowa i zaliczkowa, która udziela odpowiedniego kredytu kupującym oraz zaliczek na bydło.

Targ na bydło rogacie odbywa się w każdy czwartek.

Wiedeń, 1 kwietnia. (Tel.). Przy premiiem ciągnięciu 4 procentowych losów państwowych z r. 1854 padła główna wygrana 210.000 koron, na seryę 138 nr. 16, wygrana 21.000 koron na seryę 970 nr. 1. Reszta wylosowanych seryj wygrała po 630 koron.

Międzynarodowa konferencja kolejowa. Dnia 15 maja ma się zebrać w Brunszwiku konferencja niemieckich, szwajcarskich i austriackich zarządów kolejowych. Przedmiotem konferencji ma być porozumienie co do ściślejszego stosunku i jednolitej taryfy tych kolei.

Wystawa bydła opasowego w Berlinie odbędzie się 30 kwietnia i 1 maja. Będzie z nią połączona wystawa machin oraz sprzętów dla chowu bydła, mleczarstwa i przemysłu rolniczego, tudzież wystawa produktów z tych przedsiębiorstw.

Wystawa rolniczo-rybacka w Wilnie, zapowiedziana na wrzesień b. r. trwać będzie dni 10. Kierownictwo oddziału hodowli bydła, owiec, nierogacizny i ptactwa, jak również gospodarstwa mlecznego objął p. Stanisław Wańkiewicz, oddziału hodowli koni p. Niewierowicz, hodowli ryb i rybołówstwo dr. Cezary Staniewicz, pszczelnictwo, jedwabnictwo i myślistwo p. E. Bondy.

Kolej żelazna Siedlce-Bologoje. W tych dniach rozpocznie w granicach Królestwa Polskiego naczelnik kierownik budowy nowej linii kolejowej Siedlce-Bologoje (w gub. nowogrodzkiej), inżynier Timofiejew, swoje roboty, celem wybudowania nowej olbrzymiej linii 1100 wiorst długości od Siedlec ku Bologoju.

Roboty potrwać przez lat trzy tak, aby na jesień r. 1904 linia mogła być oddana do użytku publicznego.

Kolej ta przetnie gub. siedlecką od Siedlec do Bugu, kierując się na Mordy, a przecinając powiaty: część siedleckiego, konstancynowskiego i sokołowski. Przeście przez Bug nastąpi pod Drohiczyńnem, gdzie zbudowany będzie most żelazny dwutorowy. Od Drohiczyńna w granicach gubernii grodzieńskiej kolej przejdzie w bliskości Siemiatycz, dalej miasteczka Mielejczyce i skrzyżuje się z odnogą kolei południowo-zachodnich brzesko-grajewską w Kleszczelach. Następnie linia skieruje się do Wołkowyska, w bliskości miasteczka Narewki i Swisłoczy, przyczem część puszczy białowiejskiej przeciętą zostanie koleją prawie w samej Białowieży na końcu odnogi kolejowej z Bielska, puszcza zaś swisłocka, również na przestrzeni około 20 wiorst, będzie miała łączność z nową koleją. W Wołkowysku nowa kolej skrzyżuje się z siecią poleską, a odnogą Baranowice-Białystok. Dalej z Wołkowyska nowa linia skieruje się w granice gubernii wileńskiej.

Nowe źródła naftę na kaukazie. Jak donosi dziennik *Kaukaz*, w gub. tyfińskiej, w pow. signalskim, o 75 wiorst od Tyfisu, utworzyły się ogromne rozpadliny, z których wypływa najczystsza nafta. Nowo odkryte

źródło nafeiane ma 15 wiorst długości i 6 wiorst szerokości.

Kalendarz rybacki. W kwietniu nie wolno łowić boleni, lipieni, głowacie, świnek, wyrobów, czopów, sandaczy i raków samiec.

Raki samce wolno łowić i sprzedawać. Złowione ryby i raki muszą mieć przepisaną miarę.

Prstrąg i łososi w kwietniu dobrze idą na wędkę; kwiecień jednak dla sportu wędkowego nie odpowiedni, gdyż prawie wszystkie ryby z powodu zbliżającego się tarła mało przyjmują pożywienia i na ponęty są obojętne.

Wiedeń, 1 kwietnia. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.) Pszenica na jesień — do —. Pszenica na wiosnę 9-13 do 9-14. Pszenica na maj-czerwiec 9-07 do 9-08. Żyto na wiosnę 7-46 do 7-47. Żyto na maj-czerwiec 7-38 do 7-39. Kukurudza na lipiec-sierpień 5-47 do 5-48, Kukurudza na sierpień-wrzesień — do —. Kukurudza na wiosnę — do —. Kukurudza na maj-czerwiec 7-32 do 5-33. Owies na wiosnę 7-27 do 7-28. Owies na maj-czerwiec 7-27 do 7-28. Owies na jesień — do —. Rzepak na sierpień-wrzesień 12-50 do 12-60. Rzepak na wrzesień-październik — do —. Rzepak na styczcień-luty — do —. Olej rzepakowy na kwiecień-maj — do —.

Uspობienie: ustalone. — Pogoda: deszczowo.

Budapeszt, 1 kwietnia. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.) Pszenica na maj 8-96 do 8-97. Pszenica na październik — do —. Pszenica na kwiecień 8-97 do 8-98. Żyto na kwiecień 7-25 do 7-26. Żyto na październik 6-54 do 6-56. Owies na kwiecień 7- do 7-01. Owies na październik — do —. Kukurudza na maj — do —. Kukurudza na lipiec 5-15 do 5-16. Kukurudza na sierpień — do —. Kukurudza na październik — do —. Rzepak na sierpień 12- do 12-10.

Oferty na pszenicę mierz. — Chęć kupna: mierna. — Uspობienie: ozięble. — Pogoda: pochmurno.

Gielda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 17-65 do 17-75, loco Ołomuniec 17-50 do 17-60, loco Berno-Wiedeń 17-90 do 18-—, na kwiecień loco Aussig 17-35 do 17-75. Cukier w kostkach: prima 88-75 do 89-—, secunda 88-25 do 88-50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 38- do 38-20. Nafta kaukazka: transito Tryest 8-25 do 8-75, galicyjska przełoczysta 31-50 do 32-— (Ceny w koronach).

## Targ zbożowy.

Lwów, 1 kwietnia. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. loco Lwów. Pszenica gotowa 8-75 do 8-90, pszenica na termin — do —, żyto gotowe 6-60 do 6-75, żyto na termin — do —, owies obrocny gotowy 7-10 do 7-40, owies obrocny na termin — do —, jęczmień pastewny 5-50 do 5-90, jęczmień browarniczy 6-50 do 7-50, rzepak 13-25 do 13-50, lnianka 10-75 do 11-25, groch pastewny 7-50 do 7-75, groch do gotowania 8-50 do 13-—, wyka 7-75 do 8-50, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 6- do 6-50, hreczka 6-75 do 7-50, kukurudza nowa 6- do 6-50, kukurudza stara — do —, chmiel za 56 kilo — do —, konieczyna czerwona 50- do 65-—, konieczyna biała 60- do 100-—, konieczyna szwedzka 60- do 95-—, tymotka 28- do 38-—.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy paritas Tarnopol 16-50 do 17-—, za 50 litr. paritas Tarnopol na termin 16-25 do 16-50, waranty — do —.

Owies tendencja co do pszenicy i żyta słaba co do owsa zwyklowa.

## OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan złożył wczoraj po południu wizytę Arcyksięciu Leopoldowi Salvatorowi.

Najj. Pan przyjął w sobotę na osobnych audyencyach P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera i pierwszego szefa sekcji w Ministerstwie wojny generał-porucznika bar. Schönaicha.

W pierwszy dzień świąt Wielkiej Nocy o godzinie 6 wieczorem odbył się u Najj. Pana w Burgu wiedeńskim obiad familijny, w którym prócz Monarchy wzięli udział wszyscy

bawiający w Wiedniu członkowie Najw. Do-  
mu cesarskiego.

W wielką sobotę ogłoszona została no-  
wa encyklika papieska, w której Ojciec św.  
dziękuje Opatrzności za to, że dozwoliła mu  
tak sędziwej dożyć starości i tak długo dzier-  
żyć w swych rękach ster nawy Piotrowej.  
Dalej zwraca się Ojciec św. z upomnieniem  
do katolików, aby trwali zawsze wiernie  
przy wierze i Kościele, daje obraz dzisiej-  
szych społeczeństw, które coraz bardziej  
skłaniają się ku anarchii i wskazuje, iż je-  
dyndem lekarstwem na dzisiejsze choroby  
społeczne jest powrót do Chrystusa i Papię-  
ża. Gdy to się stanie, nastąpi uzdrowienie i  
spokój.

Cesarz Wilhelm przyjął w piątek po  
południu ambasadora austro-węgierskiego  
Schögyenyego na posłuchaniu.

Jak dowiaduje się z wiarogodnego rze-  
komo źródła *Deutsche Warte*, złoży cesarz  
Wilhelm w roku bieżącym rewizytę carowi  
Mikołajowi. Dziennik wzmiankowany nie wie  
jednak jeszcze, w którym miesiącu cesarz  
pojedzie do Rosji i jak długo tam zabawi.

Sekretarz stanu dla spraw wewnętrznych  
Rzeszy, hr. Posadowski, udał się do kilku  
najważniejszych stolic południowo-niemiej-  
skich, aby z tamtejszymi rządami porozumieć  
się co do reformy finansów Rzeszy, tudzież  
innych kwestyi ekonomicznych i finanso-  
wych Niemiec. Dotąd konferował z nowym  
saskim ministrem skarbu dr. Rügerem; z Dre-  
zna udał się do Monachium, Sztutgardu i  
Karlsruhe.

Rząd niemiecki zdecydował się podo-  
bno wnieść przedłożenie w sprawie przyna-  
nia dyet poselskich członkom komisji tary-  
fowej parlamentu niemieckiego o ileby obra-  
dowała po odroczeniu parlamentu. Centrum  
zamierza postawić wniosek dodatkowy o przy-  
znanie dyet całemu parlamentowi. Członko-  
wie centrum oświadczają już teraz, że bez  
dyet poselskich nie mogłaby być uchwaloną  
taryfa cłowa. Kola polityczne wyczekują osta-  
tecznego oświadczenia się w tej sprawie kan-  
clerza hr. Buelowa.

Berlińska filia związku wszechniemie-  
ckiego zamierza zwiędzić zbiorowo Siedmio-  
gród i Banat, „aby ożywić ruch narodowy  
wśród Niemców tamtejszych“.

Dnia 3 kwietnia odbędzie się przed są-  
dem karnym w Berlinie rozprawa karna  
przeciw ślusarzowi Böhmemu, który w schro-  
nisku miejskiem rozdawał broszury: „Do  
młodzieży“ Krapotkina, „Komunistyczny anarchizm“  
Jana Mosta i „Nową baśń zimową“.  
— Böhme w licznych przemowach propa-  
gował zasady anarchizmu. — „Nową baśń  
zimową“ skonfiskowano za obrazę cesarza  
Wilhelma I.

Z Moskwy donoszą: Według sprawo-  
zdania urzędowego, aresztowała policja tam-  
tejsza dnia 26 z. m. 26 osób za przekrocze-  
nie zarządzeń generał-gubernatora. Uwięzio-  
nych ukarano aresztem od 1 do 3 miesięcy.  
Pomiędzy aresztowanymi znajduje się 19 stu-  
dentów Uniwersytetu moskiewskiego, dwóch  
byłych akademików i dwie kobiety.

Na posiedzeniu słowiańskiego Towarzy-  
stwa dobroczynności w Moskwie, postano-  
wiono jednogłośnie, że względu na ostatnie  
wydarzenia w W. Księstwie Poznańskim,  
bojkotować za przykładem Czechów i Pola-  
ków wszystkie przedmioty handlu, pochodzące  
z Niemiec.

Bułgarski prezydent ministrów Danew  
zaraz po przybyciu do Petersburga złożył  
dnia 29 z. m. wizyty rosyjskiemu ministrowi  
spraw zagranicznych hr. Lambsdorffowi,  
oraz innym ministrom, naczelnikom rozma-  
itych władz i dostojnikom dworskim.

Z Turcji nadchodzą coraz bardziej nie-  
pokojące wiadomości. W Ildiz-Kiosku panuje  
przerażenie przed widmami spisków i zama-  
chów, a sułtan wydaje gorączkowe rozkazy,  
gorliwie spełniane przez posłusznych sędziów,  
i urzędników. Aresztowano najwybitniejszych  
przedstawicieli armii i kilku krewnych suł-  
tana, skazano na śmierć zaocznie tych wszyst-  
kich, którzy zdążyli się schronić zagranicę,  
wywieziono w głąb Azji, lub zamknięto  
w więzieniach mnóstwo osób. Na całym ob-  
szarze państwa otomańskiego grunt wydaje  
się podminowanym. Armeniacy z obwo-  
du erzerumskiego chronią się gromadnie do  
Rosji, w Arabii plemiona wojownicze pod-  
noszą sztandar powstania w Starej Serbii  
Albańczycy dopuszczają się najstraszliwszych  
okrucieństw, w Macedonii wreszcie przygo-  
towują się groźnej natury wypadki. Ze po-  
łożenie w tej prowincyi przybiera charakter

bardzo krytyczny za tem zdaje się przema-  
wiać gorączkowa działalność dyplomacyi eu-  
ropejskiej. W Konstantynopolu ambasadoro-  
wie wszystkich mocarstw poczynili u W. Por-  
ty odpowiednio przedstawienia zwracające  
jej uwagę na grozę położenia, a w Sofii  
przedstawiciele dyplomatyczni Austro-Wę-  
gier i Rosji interweniowali u rządu książe-  
cego celem nakłonienia go, aby niedozwolił  
na wysyłanie zbrojnych oddziałów do Ma-  
cedonii z terytorium bułgarskiego. Jak tele-  
grafują z Sofii, rząd w skutek tej interwen-  
cyi wyraził gotowość wydania surowych za-  
rządzeń na granicy bułgarsko-tureckiej, o-  
świadczył jednak przytem, że wina zanepo-  
kojenia w Macedonii spada wyłącznie na  
rząd turecki. Nowe ruchy i translokacje  
wojsk tureckich w Macedonii spotęgowały  
tam ujawniające się od dłuższego czasu za-  
niepokojenie.

Bułgaria spełnia sumiennie, swoje obo-  
wiązki, a w najmniejszej nawet mierze nie-  
mogłaby spaść na nią odpowiedzialność,  
gdyby w Macedonii wybuchło powstanie.  
W końcu rząd oświadczył, że prezes gabi-  
netu dr. Danew złoży w Petersburgu osobi-  
ście sprawozdanie.

Drogą prywatną donoszą, że anarchia  
w Albanii wzrasta ustawicznie. Mirydyci  
plądrują kraj cały i niepokoją mieszkańców  
i przejezdnych, zwłaszcza na drodze łączącej  
Skutari z Prizrend. Przed kilku dniami zni-  
szczyli na tej drodze połączenie telegraficzne,  
w skutek czego zdołali osaczyć całą kompanię  
wojska. Także w miastach nadbrzeżnych  
ponawiają się codziennie napady, a niezado-  
wolenie wzrasta.

Termin wyborów powszechnych do no-  
wej francuskiej Izby deputowanych ustalono  
ostatecznie na 27 kwietnia.

Senat odroczył się do 3 czerwca.

Lord Rosebery bawił w ostatnich dniach  
Wielkiego Tygodnia w Paryżu. Prasa fran-  
cuska niezwłocznie poczęła się dopatrywać  
w tym fakeie głębszych motywów i zaopa-  
trywała go w rozmaite komentarze. Wobec  
tego zapewniania z Paryża, że pobyt Rose-  
beryego w stolicy Francji miał wyłącznie  
charakter prywatny. Nieprawdziwe są wie-  
domości, jakoby Rosebery prowadził rokowa-  
nia pokojowe z posłem boerskich republik  
dr. Leydsem. Współpracownika *Petite Pari-  
sienne* prosił Rosebery o stanowcze zaprze-  
czenie tej pogłosce i oświadczył, że w po-  
droży do Neapolu zatrzymał się w Paryżu  
w celu załatwienia spraw prywatnych.

Cecyl Rhodes zapisał większą część  
swego olbrzymiego majątku na urządzenie  
wielkiego zakładu wychowawczego. Wykona-  
wcami testamentu Rhodesa są lord Roseber-  
y i dr. Jameson.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Kraków, 1 kwietnia. (Tel. prywatny.)** U Pani  
marszałkowej hr. Potockiej odbyło się pod  
jej przewodnictwem zebranie przedstawicieli  
krakowskich Towarzystw dobroczynności;  
obradowano nad zorganizowaniem zachodnio-  
galicyjskiego Związku Towarzystw dobroczyn-  
ności. Związek miałby we Lwowie stałego  
delegata. W programie jest założenie osobne-  
go czasopisma. Jutro odbędzie się obszerniej-  
sze zgromadzenie.

**Kraków, 1 kwietnia. (Tel. prywatny.)**  
W teatrze ludowym przy ul. Krowoderskiej  
dał wczoraj p. Zawadzki pierwsze uroczyste  
przedstawienie. Nowy teatr obliczony jest na  
600 miejsc. Zebrała się liczna publiczność,  
przybyli posłowie Rotter i Wojtyga. Odegrano  
Zapolskiej „W Dąbrowie górniczej“ i Wdo-  
wizewskiego „Takich więcej“. Dyr. Zawadz-  
kiemu wręczono 2 wieńce.

Dyrektor teatru miejskiego p. Kotarbiń-  
ski wniósł na ręce prezydenta Friedleina pismo,  
w którym wskazując na to, że teatr ludowy  
jako konkurencyjny może narazić materyjalne  
położenie teatru miejskiego, uprasza, by Rada  
miejska podjęła kroki celem zabezpieczenia  
przyszłości teatru miejskiego.

**Kraków, 1 kwietnia. (Tel. prywatny.)**  
Do *Naprzodu* donoszą z Warszawy o are-  
sztowaniu w Królestwie przez władze rosyjskie  
studentów poddanych rosyjskich, wyda-  
lonych przez władze pruskie w Charlotten-  
burgu. W nocy z Wielkiej soboty na nie-  
dzielę dokonano u przybyłych z Charlotten-  
burgu rewizyi. Trzech: Wernika, Tyszkę i Żmi-  
grydera odstawiono do cytadeli.

**Wiedeń, 1 kwietnia. Pp. Ministrowie**  
kolei żelaznych dr. Wittek i rolnictwa br.  
Giovannelli wyjechali wczoraj do Poli.

**Wiedeń, 1 kwietnia. Arso Alavantich,**  
brat zastrzelonego w Szabacu sprawcy za-

machu stanu, pojawił się w Wiedniu; poli-  
cya wiedeńska przyaresztowała go, ponieważ  
uszedł przed obowiązkiem przesłuchania przez  
władze w Zemuniu.

**Karlsbad, 1 kwietnia.** Zmarł tu zało-  
zyciel znanego tutejszego zakładu hotelowe-  
go, Juliusz Pupp.

**Linc, 1 kwietnia.** Zmarł poseł do sejmu  
górnio-austriackiego z okręgu Ried, ksiądz  
Franciszek Niedermayr.

**Rjeka, 1 kwietnia.** Rokowania między  
palaczami a pracodawcami nie doprowadziły  
do rezultatu; robotnicy uchwalili strejkować.

**Budapeszt, 1 kwietnia.** Wczoraj odby-  
ło się nadzwyczajne walne zgromadzenie sta-  
robudzińskiej kasy oszczędności, której dy-  
rektor popełnił samobójstwo, a za buchalte-  
rem rozesłano listy gończe. Zgromadzenie  
przyjęło wnioski referenta.

**Budapeszt, 1 kwietnia.** Hamburgska po-  
licya zawiadomiła tutejszą dyrekcję o are-  
sztowaniu defraudanta, zbiegłego kasyera  
budapeszteńskiego urzędu cłowego Stabu-  
ljaka.

**Berlin, 1 kwietnia. Biuro Wolfa** do-  
nosi z Madrytu, że doniesienia pism nie-  
mieckich o wydzierżawieniu wyspy Fernan-  
do Po państwu Congo są zmyślone.

**Berlin, 1 kwietnia.** W Kamberg (re-  
gencji wiesbadenkiej), zmarł wczoraj jeden  
z najwybitniejszych parlamentarzystów i po-  
lityków niemieckich dr. Lieber.

**Hamburg, 1 kwietnia.** Wczoraj po pół-  
nocy powstał tu silny północno-zachodni  
wiatr, który przemienił się następnie w sza-  
loną burzę. Wiele statków rybackich rozbiło  
się. Kilku ludzi utraciło życie.

**Rzym, 1 kwietnia.** Kilka grup żołnie-  
rzy, powołanych niedawno pod broń z po-  
wodu grożącego strejku służby kolejowej, u-  
siłowało za pomocą demonstracji uzyskać  
uwolnienie z pod chorągwi. Manifestacyom  
szybko zapobieżono; nie przyszło przytem do  
żadnego wypadku. Zarządzono ukaranie win-  
nych oraz środki, skierowane przeciw powi-  
tórzeniu się manifestacyi.

**Rzym, 1 kwietnia.** Cambon był one-  
gdaj na posłuchaniu u Papięży, wczoraj u  
króla. Cambon konferował również z mini-  
strem spraw zagranicznych Prinettim.

**Rzym, 1 kwietnia.** Ojciec św. przyjmował  
wczoraj przybyłych tu pielgrzymów wę-  
gierskich, po większej części słuchaczyw Uni-  
wersytetu i studentów. Pielgrzymkę przedsta-  
wił Ojciec św. msgr. hr. Zichy.

**Neapol, 1 kwietnia.** Rosyjska eskadra  
opuszcza już tutejszy port.

**Spezia, 1 kwietnia.** Austro-węgierska  
eskadra zawinęła onegdaj do tutejszego por-  
tu, wymieniwszy z baterią nadbrzeżną po-  
talne salwy działowe. Komendant eskadry,  
konradniła Rippera powiadał tutejszy austro-  
węgierski wicekonsul, oraz *attaché* austro-  
węgierski przy Kwirynale kapitan fregaty br.  
Baselli.

**Paryż, 1 kwietnia.** Z powodu zgonu b.  
ambasadora niemieckiego ks. Münsterera wy-  
stosował prezydent Loubet telegram kondole-  
ncyjny do córki zmarłego hrabiny Hinden-  
burg i polecił francuskiemu ambasadorowi  
w Berlinie, aby udał się w zastępstwie pre-  
zydenta republiki na pogrzeb.

**Paryż, 1 kwietnia.** Dziennik urzędowy  
ogłasza dekret, zatwierdzający zawartą 1 paź-  
dziernika 1901 w Berlinie francusko-niemiej-  
cką umowę w sprawie uregulowania prze-  
wozu alkoholu i gorących napojów przez  
granice.

**Paryż, 1 kwietnia.** Ubiegłej nocy przy-  
szło do krwawej bójki w jednym z domów  
publicznych z niewiadomej przyczyny. Strze-  
lano z rewolwerów. Agenci policyjni zastali  
12 osób ranionych z tych 2 śmiertelnie.  
Aresztowano 40 osób.

**Konstantynopol, 1 kwietnia.** Porta po-  
leciła tureckiemu ambasadorowi w Paryżu  
Munir-bejowi, oraz swemu tamtejszemu kon-  
sulowi generalnemu, aby wyteżyli wszelkie  
starania w celu niedopuszczenia do zebrania  
się kongresu armeńskich studentów.

**Kadr, 1 kwietnia.** Doniesienie *Biura*  
*Reutera*. Ponieważ epidemia cholery w He-  
dżas przybiera wielkie rozmiary, zarządzono  
nadzwyczajne środki ostrożności, by prze-  
szkodzić zawleczeniu choroby przez pielgrzy-  
mów do Egiptu.

**Nowy Jork, 1 kwietnia.** W stanie Ten-  
nessee panuje powódź. Szkodę obliczono na  
4 miliony dolarów, 22 osób utraciło życie.

**Simla, 1 kwietnia.** Doniesienie *Biura*  
*Reutera*. W prowincyi Pendżab (Indye an-  
gielskie) szerzy się dżuma. Przeciętnie 70.000  
ludzi umiera miesięcznie na dżumę. Wydano  
ścisłe zarządzenia celem zapobieżenia zawle-  
czeniu dżumy do Simli.

**Jokohama, 1 kwietnia.** W miejscowo-  
ści Tukui, ślącym z fabryk jedwabiu spłonę-  
ło 400 domów.

**Nowy Jork, 1 kwietnia.** Jak donoszą  
z Pittsburga, szalała tam onegdaj silna burza,  
która wyrządziła wielkie szkody. W Knox  
ville zawałiła się w skutek wichru część  
dachu kościoła i spadła do środka. Czterdzie-  
ści pięć osób odniosło obrażenia, niektóre  
śmiertelne.

## Cholera.

**Konstantynopol, 1 kwietnia.** W cza-  
sie od 25 do 28 marca zmarło w Mecce  
624, w Dżeddah 24 osób na cholere.

## Podbój Transvaalu.

**Londyn, 1 kwietnia. Biuro Reutera** do-  
nosi z Queenstowne, że przybył tam okręt  
przewozowy „Kanada“, na którego pokładzie  
znajduje się 2 oficerów australskich, skaza-  
nych na dożywotnie, ciężkie roboty za to, iż  
strzelali do pojmanych Boerów. Przed kilku  
dniami stracono dwóch innych oficerów za  
tę samą zbrodnię.

**Waszyngton, 1 kwietnia.** W Izbie re-  
prezentantów wniesiono rezolucję, wyraża-  
jącą Boerom sympatię i wzywającą prezy-  
denta Stanów, aby zażądał zwolnienia sądu  
rozjemczego.

**Pretorya, 1 kwietnia. Biuro Reutera**  
donosi: Usiłowania Szalkburgera aby ze-  
tknąć się i porozumieć ze Steinem, nie od-  
niosły dotąd skutku. Dewet i Stein przekro-  
czyli główną linię kolejową w niewiadomym  
kierunku.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 1 kwietnia 1902.** — Giełda  
poranna. (*Vorbörse*). Godzina 10 minut 30.  
Marki 117.42, Renta majowa 101.65, Węgier-  
ska renta koronowa 97.50, Akcye austriac.  
Zakładu kredytowego 702.—, Akcye węg.  
Zakładu kredytowego 707.—, Akcye Anglo-  
banku 288.—, Akcye Unionbanku 557.—.  
Akcye Bankvereinu 463.—, Akcye Länder-  
banku 424.—, Akcye Kolei państwowych  
678.50, Lombardy 66.—. Akcye Kolei Elbe-  
thal 470.50, Akcye Fabryki broni 334.—,  
Akcye tytoniowe —.—, Akcye Alpiny 403.—  
Akcye Rima Muranyi 512.—, Akcye Pra-  
skiego Towarzystwa żel. —.—, Losy tureckie  
109.75, Ruble 254.—, 4-prc. Gal. po-  
życzka kraj. z r. 1893 96.40, 4 prc. Listy  
zastawne Banku kraj. 97.—, 56 l. listy Tow.  
kredytowego ziemskiego 95.50.

Usposobienie: silne.

**Wiedeń, 1 kwietnia 1902.** — Giełda  
południowa (*Mittagsbörse*). Godz. 12 min. 30.  
Marki 117.38, Renta majowa 101.75, Węgier-  
ska renta koronowa 97.50, Akcye austr. Za-  
kładu kredytowego 701.—, Akcye węg. Za-  
kładu kredytowego 705.50, Akcye Anglo-  
banku 287.50, Akcye Unionbanku 556.—,  
Akcye Bankvereinu 464.50, Akcye Länder-  
banku 424.50, Akcye Kolei państw. 678.50,  
Lombardy 65.50, Akcye kolei Elbethal 470.50,  
Akcye Fabryki broni 336.—, Akcye tytonio-  
we —.—, Akcye Alpiny 403.—, Akcye Ri-  
ma Muranyi 510.—, Akcye Praskiego To-  
warzystwa żel. —.—, Losy tureckie 109.50,  
Ruble 254.—, 20-Franki —.—, Tramway  
—.—.

Usposobienie: spokojne.

**Wiedeń, 1 kwietnia 1902.** — Zamknię-  
cie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30.  
Akcye austriackiego Zakładu kredyt. 697.50,  
Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 698.50,  
Akcye Anglobanku 287.—, Akcye Unionban-  
ku 556.—, Akcye Länderbanku 424.—, Akcye  
Bankvereinu 464.—, Akc. Bodeneredit 940.—,  
Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —.—,  
Akcye Kolei państwowych 676.—, Akcye Ko-  
lei Południowej 64.—, Akcye Tramway A)  
287.25, Akcye Tramway B) 283.25, Akcye  
Kolei Elbethal 470.—, Akcye Kolei Pół-  
nocnej 5660.—, Akcye Kolei Czerniowieckiej  
560.—, Akcye Alpiny 399.50, Akcye Rima  
Muranyi 510.—, Akcye Praskiego Towarzy-  
stwa żel. 1468.—, Akcye Fabryki broni  
334.—, Akcye Tureckie tytoniowe 295.—,  
Obligacye węgierskiej indemnizacji 97.20,  
Renta majowa 101.70, Austriacka Renta koronowa  
99.35, Węgierska Renta koron. 97.50,  
56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 95.70,  
4 prc. Listy Banku krajowego 97.—, 4 i pół  
prc. Listy Banku krajowego 100.50, 4 prc.  
Listy Banku hipotecznego 95.—, 4 i pół prc.  
Listy Banku hipotecznego 99.10, 5 prc. Li-  
sty Banku hipotecznego 110.—, 4-prc. Gal.  
Obligacye propinacyjne 98.30, 4-prc. Gal.  
pożyczka kraj. z r. 1893 96.85, 4-prc. po-  
życzka miasta Lwowa 92.50, Losy tureckie  
108.—, Marki 117.35, Ruble 254.—.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Nadesłane.

COLOSSEUM

pod dyrekcją Ernesta Thorna. Od 16. marca nowy wspaniały i zabawny program. Małecki słynny prestygitator. Les Diess's najznakomitszy duet francuski.

Dr. Roman Rencki

były asystent kliniki lekarskiej uniw. Jagiellońskiego i lwowskiego ordynuje w chorobach wewnętrznych od godz. 3—5 ul. Kraszewskiego 1. 3. Telefon 583.

Jako pewną i korzystną lokację kapitału polecamy

4 1/2 i 4% Listy zast. Banku krajowego, 4 1/2 i 4% Obligacje nominalne Banku kraj., 4% Obligacje kolejowe Banku krajowego, 4% Listy zast. Towarzystwa kredyt. ziemsk., 4 1/2 i 4% Listy zast. Banku hipotecznego.

Sokal & Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany. Zlecenia z prowincyi wykonujemy odwrotną pocztą bez doliczania prowizyi.

Herbata lecznicza Franciszka Wilhelma. Herbata prze czyszczająca Franc. Wilhelma, aptekarza, c. i k. dostawcy nadwornego w Neunkirchen, Niższa Austria, otrzymać można we wszystkich aptekach po 2 kor. za paczkę.

Dr. Mieczysław Switalski

ordynuje w chorobach nerwowych od 3 do 5 ul. Akademicka 1. 11. (Parter na lewo).

Szeligi-Łyszkiewiczza inżyniera

Lwów — Marcina 29, osusza gorącym asfaltem, jako jedynym środkiem, najbardziej zawilgocone ściany w pomieszczeniach, niszczy grzyb drożny.

Zapisy

przyjmuje codziennie od godz. 10-tej przed południem do godziny 2-giej Stanisław Sachs nauczyciel tańców ulica Pańska 1. 17, drzwi Nr. 8.

Wystawy i Muzea.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dni powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem po godzinie 11 do 1.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dni 20 hal. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

CENNIK

Iwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Table with columns for 'płać' and 'żądają' listing various bank and commodity prices.

Table with columns for 'płać' and 'żądają' listing prices for bonds and government debt.

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Table with columns for 'płać' and 'żądają' listing prices for government bonds.

C. Obligacje kolejowe.

Table with columns for 'płać' and 'żądają' listing prices for railway bonds.

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Table with columns for 'płać' and 'żądają' listing prices for priority railway bonds.

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Table with columns for 'płać' and 'żądają' listing prices for Hungarian government debt.

F. Inne publiczne pożyczki.

Table with columns for 'płać' and 'żądają' listing prices for other public loans.

Table with columns for 'płać' and 'żądają' listing prices for various bank notes and deposits.

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).

Table with columns for 'płać' and 'żądają' listing prices for mortgage and debt notes.

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Table with columns for 'płać' and 'żądają' listing prices for bonds with priority.

J. Losy (za sztukę).

Table with columns for 'płać' and 'żądają' listing prices for various lottery tickets.

Table with columns for 'płać' and 'żądają' listing prices for various bank notes and deposits.

K. Akcje banków (za sztukę).

Table with columns for 'płać' and 'żądają' listing prices for bank shares.

L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych.

Table with columns for 'płać' and 'żądają' listing prices for transport company shares.

M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych.

Table with columns for 'płać' and 'żądają' listing prices for industrial company shares.

N. WEKSLE.

Table with columns for 'płać' and 'żądają' listing prices for various exchange rates.

O. WALUTY.

Table with columns for 'płać' and 'żądają' listing prices for various currencies.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Pr. 469/02 (2546 3—3) Jego Ekselencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla drugiej zwyczajnej, dnia 9. czerwca 1902 o godzinie 9 rano rozpoczynającej się kadencji sądów przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanach, przewodniczącym c. k. radcę Dworu jako Prezydenta sądu obwodowego Willibalda Prussnigga, zastępcami przewodniczącego zaś c. k. Wiceprezydenta sądu obwodowego Józefa Heldenburga i c. k. radców sądu krajowego Macieja Kaszewkę, Jana Jaworskiego i Karola Czerneckiego.

dnie swe prawa do nich wykazał, albowiem w razie nieprzedłożenia książeczki te po upływie wyz. zakreślonego terminu na powtórne żądanie proszącego za umorzone uznane zostaną. Lwów, dnia 6. marca 1902.

L. 10.524. (2553 2—3) C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Rzeszowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Branda, że na zasadzie prawomocnego tu sąd. wyroku z dnia 17. sierpnia 1893 do l. 9438 dla zaspokojenia sumy 85 zł. 55 ct. z pn. dozwolono na rzecz Salomona Eisenberga intabulacji egzekucyjnego prawa zastawu dla powyższej sumy 85 zł. 55 ct. w stanie biernym połowy realności lwh. 52 Kolbuszowa i że uchwałę w tej sprawie w dniu 10. września 1894 do l. 10.524 7201 wydaną, ustanowionemu dla egzekuta kuratorowi adw. dr. Fischlerowi doręczono. Rzeszów, 10. września 1894.

L. cz. T. 15 2 (1) (2578 2—3) C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie Oddział VII. wdraża na prośbę p. Lubiny Orzelskiej postępowanie amortyzacyjne co do asygnaty kasowej z dnia 5. sierpnia 1879, byłego c. k. urz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie na 100 zł. i na imię Lubiny Orzelskiej opiekującej i wzywa każdego posiadacza rzeczony asygnaty, aby taką w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia ostatniego

ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ tem pewniej tut. sądowi przedłożył, względnie prawa swe do niej wykazał, ileż w razie nieprzedłożenia rzeczona asygnata na ponowne żądanie proszącej po upływie wyz. zakreślonego terminu jako umorzona uznana zostanie. Lwów, dnia 13. marca 1902.

L. cz. A. 1215/00 (8) (2569 1—3) C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie podaje do wiadomości, iż dnia 28. kwietnia 1886 zmarła w Podkaminie Ryfka Nass 10 Schwadron bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Sąd nie znając z miejsca pobytu Majżesza Nass i Freidy Nass, wzywa ich, ażeby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej wyrażonego zgłosili się w tymże sądzie i wniosli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Ozyaszem Teilel z Podkaminia dla nich ustanowionym. Rohatyn, dnia 9. grudnia 1901.

L. cz. Cw. 567 2 (1) (2505) Przeciw Mikołajowi Piszczakowi ze Śliwnicy, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesioną do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Przemyślu przez Towarzystwo wierzalckowe i kredytowe dla handlu i przemysłu w Dobromilu pozw o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 140 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Ustanowiony celem strzeżenia praw Mikołaja Piszczaka, adw. dra Taubera w Przemyślu kuratorem, zastępywać go będzie w rzeczony sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje. C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Przemyśl, dnia 20. marca 1902.

L. cz. Cw. II. 410/2 (1) (2680) Przeciw dr. Serafinowi Chmurskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie pozw o 1250 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw dra Serafina Chmurskiego, ustanawia się p. adw. dra Filipa Landana w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczony sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział II. Kraków, dnia 7. marca 1902.

**Licytacje.**

L. cz. E. 2600/1 (5) (2533 3-3)  
Dnia 30. kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Oddziału IV. Nr. 27 sądu tutejszego licytacja realności lwh. 70 w Białym borze na 1312 kor. 22 hal. ocenioną.

Najniższa cena niższej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 874 kor. 80 hal.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Mielec, dnia 15. marca 1902.

L. cz. E. 2489/1 (12) (2281 3-3)  
Dnia 2. maja 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14 odbędzie się licytacja realności lwh. 13 ks. gr. gm. Brzuchowice dłużnika Ignacego Letnika własnej wraz z przynależnościami składającymi się z budynku gospodarskiego, wychodków, studni z pompą, sztachet i chlewnia

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 13.800 kor. wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 6 00 kor. poniżej tej ceny sprz. daż nie przyjdzie do skutku

Zatwierdzone tus uchwałą z dnia 26. grudnia 1901 l. p. 6 i uchwałą sądu krajowego z dnia 22. lutego 1902 l. cz. R. V. 3/2 (5) warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. II. Oddział IV.  
Lwów, dnia 5. marca 1902.

L. cz. E. 2511/1 (13) (2626 2-3)  
Dnia 14. kwietnia 1902 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacja realności obj. lwh. 390 i 391 ks. gr. gm. kat. Zadubrowie z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono na a) realność lwh. 390 gm. Zadubrowe na 6117 kor 31 hal., b) realności lwh. 391 gm. Zadubrowe na 1007 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 4078 kor. 71 hal., ad b) 671 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Śniatyn, dnia 11. marca 1902.

L. cz. E. 1009/1 (11) (2614 2-3)  
Dnia 17. kwietnia 1902 o godz. 11 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja realności objętej lwh. 54 ks. gr. gm. kat. Starawa wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację jest oceniona na 2230 przynależności zaś na 119 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1566 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Dobromil, dnia 15. kwietnia 1902.

L. cz. E. 1536/1 (7) (2570 2-3)  
Na żądanie Galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie odbędzie się dnia 30 kwietnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacja następujących realności objętych lwh. ks. gr. dla gminy Tarnowica polna, w szczególności realności lwh.: 614, 611, 613, 611, 610, 609, 608, 607, 606, 605, 604, 603, 602, 601, 600, 598, 597, 596, 595, 594, 618, 593, 592, 591, 615 616, 617 i 599.

Realność lwh. 614 składa się z parcy 2735/5 (łaki), 2736/2 i 2737/23 (pastwiska), 2736/2 (roli) i 3205/22 (Potok);

lwh. 612 składa się z parcy 2735/4 (łaki), 2736/21 i 2737/22 (pastwiska), 3205/21 (Potok);

lwh. 613 składa się z parcy 2735/3 (łaki), 2736/20 (pastwiska), 2737/21 (rowu), 3205/20 (Potok);

lwh. 611 składa się z parcy 2734/4 (łaki), 2736/19 (pastwiska), 2737/20 (rowu), 2735/1 (łaki), 3205/19 (Potok) i 3215 (rowu);

lwh. 610 składa się z parcy 2734/3 (łaki), 2736/18 i 2736/19 (pastwiska) 3205/18 (Potok);

lwh. 609 składa się z parcy 2733/4 (łaki), 2734/2 (łaki), 2736/17 (pastwiska), 2737/18 (rowu), 3205/17 (Potok), 3214/2 (rowu);

lwh. 608 składa się z parcy 2733/3 (łaki), 2734/1 (łaki) 2737/17 (pastwiska), 2736/16 (roli), 3205/16 (Potok), 3214/1 (rowu);

lwh. 607 składa się z parcy 2733/2 (łaki), 2736/15 (pastwiska), 2737/16 (rowu), 3205/15 (Potok);

lwh. 606 składa się z parcy 2733/1 (łaki), 2736/14 (pastwiska), 2737/15 (rowu), 3205/14 (Potok), 3213 (rowu);

lwh. 605 składa się z parcy 2732/3 (łaki), 2736/13 (pastwiska), 2737/14 (rowu);

lwh. 604 składa się z parcy 2732/2 (łaki), 2736/12 (pastwiska), 2737/13, (rowu), 3205/13 (Potok);

lwh. 603 składa się z parcy 2732/1 (łaki), 2736/11 (pastwiska), 2737/12 (rowu), 3205/12 (Potok), 3212 (rowu);

lwh. 602 składa się z parcy 2731/3 (łaki), 2736/10 (pastwiska), 2737/11 (rowu);

lwh. 601 składa się z parcy 2731/2, (łaki), 2736/9 (pastwiska), 2737/10 (rowu), 3205/11 (Potok);

lwh. 600 składa się z parcy 2721/14 (roli), 2731/1 (łaki), 2736/8 (pastwiska), 2737/9 (rowu), 3205/10 (Potok), 3211 (rowu);

lwh. 599 składa się z parcy 2721/13 (roli), 2730/3 (łaki), 2736/7 (pastwiska), 2737/8 (rowu);

lwh. 598 składa się z parcy 2721/11 (roli), 2736/5 (pastwiska), 2737/6 (roli), 3205/8 (Potok), 2730/1 (łaki), 3210 (rowu), 2721/2 (roli), 2730/2 (łaki), 2736/6 (pastwiska), 2737/7 (rowu), 3205/9 (Potok);

lwh. 597 składa się z parcy 2721/10 (roli), 2729/3 (łaki), 2736/4 (pastwiska), 2737/5 (rowu);

lwh. 596 składa się z parcy 2729/2 (łaki), 2721/9 (roli), 2736/3 (pastwiska), 2737/4 (rowu), 3205/7 (Potok);

lwh. 595 składa się z parcy 2721/7 (roli), 2728/3 (łaki), 2729/1 (łaki), 2737/2 (pastwiska), 3205/6 (Potok), 3209/1 (rowu), 272/8 (roli), 2738/4 (łaki), 2736/1 (pastwiska), 2737/3 (rowu) 3209/2 (rowu);

lwh. 594 składa się z parcy 2725/2 (pastwiska), 2728/1 (łaki), 2721/5 (roli), 3205/4 (Potok), 3208 (rowu), 2721/6 (roli),

2728/2 (łaki), 2737/1 (pastwiska), 3205/5 (Potok);

lwh. 618 składa się z parcy 2721/4 (roli), 2724/2 (pastwiska), 2725/1 (pastwiska), 2727/3 (łaki);

lwh. 593 składa się z parcy 2721/3 (roli), 2723/2 (pastwiska), 2724 (pastwiska), 2727/2 (łaki), 3205/3 (Potok);

lwh. 592 składa się z parcy 2401/2 (łaki), 2720/2 (pastwiska), 7 1/2 (roli), 2723/1 (pastwiska), 2727/1 (łaki), 3205/2 (Potok), 327 (rowu);

lwh. 541 składa się z parcy 2401/1 (łaki), 3205/3 (Potok);

lwh. 615 składa się z parcy 3115/1 (roli), 3138/1 (pastwiska), 3138/3 (rowu), 3140/1 (roli), 3140/3 (roli);

lwh. 616 składa się z parcy 3115/2 (roli);

lwh. 617 składa się z parcy 3138/2 (pastwiska), 3138/4 (pastwiska), 3138 (roli), 3140/2 (roli), 3140/4 (roli).

Przynależności brak.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione w szczególności objęte: lwh. 614 na kwotę 1558 kor. 40 hal., 612, 613 i 611 każda na kwotę 320 kor., lwh. 610 na 640 kor., lwh. 609 na 658 kor. 60 hal., lwh. 608 na 320 kor., lwh. 607 na 640 kor., lwh. 606, 605 i 604 każda na kwotę 640 kor., lwh. 603 na 960 kor., lwh. 602 na 640 kor., lwh. 601 na 300 kor. lwh. 600 na 600 kor., lwh. 599 na 300 kor., lwh. 598, 597 i 596 każda na kwotę 600 kor., lwh. 595 na 640 kor., lwh. 594 i 618 każda na kwotę 480 kor., lwh. 593 na 960 kor., lwh. 592 na 1280 kor. lwh. 591 na 640 kor., lwh. 615 na 1794 kor. 40 hal., lwh. 616 na 297 kor. 80 hal., lwh. 617 na kwotę 1500 kor.

Najniższa cena wynosi dla realności lwh. 614 1033 kor. 93 hal., dla lwh. 612, 613 i 611 dla każdej z tych po 213 kor. 34 hal., dla lwh. 610 426 kor. 67 hal., lwh. 609 439 kor. 06 hal., dla lwh. 608 233 kor. 34 hal., dla lwh. 607, 606, 605 i 604 dla każdej po 426 kor. 6 hal., dla lwh. 603 640 kor., dla 602 426 kor. 67 hal., dla lwh. 601 300 kor., dla lwh. 600 400 kor. dla lwh. 599 200 kor., dla lwh. 598 400 kor. dla lwh. 597 i 596 dla każdej po 400 kor., dla lwh. 595 426 kor. 67 hal., dla lwh. 594 i 618 dla każdej po 320 kor., dla lwh. 593 640 kor., dla lwh. 592 853 kor. 34 hal., dla lwh. 591 426 kor. 67 hal., dla lwh. 615 1196 kor. 27 hal., dla lwh. 616 198 kor. 54 hal., dla lwh. 617 1090 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Tłumacz, dnia 13. marca 1902.

L. cz. E. 1358/1 (4) (2618 2-3)  
Na żądanie Franciszka Matrasa jako prawonabywcy Anny Matras w Przecławiu, odbędzie się dnia 21. kwietnia 1902 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 w Limanowie licytacja realności w h. 70 gm. kat. Pasierbiec objętej, Szymona i Małgorzaty Matrasów własnej wraz przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 6320 kor., przynależności zaś na 220 kor.

Najniższa cena wynosi 4360 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do tej licytacji przejrzeć można w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy.  
Limanowa, 18. marca 1902.

L. cz. E. 1350/1 (3) (2630 2-2)  
Dnia 3. kwietnia 1902 o godz. 10-tej przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. VI odbędzie się licytacja a) ni-wydziałonej połowy realności wyk. hip. 597 gminy Tłuste miasto, b) jednej czwartej ni-wydziałonej części realności wyk. hip. 598 gminy Tłuste miasto.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione ad a) na kwotę 4010 kor., ad b) na kwotę 25 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 2005 kor., ad b) 12 kor. 50 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Tłuste, dnia 12. marca 1902.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione ad a) na kwotę 4010 kor., ad b) na kwotę 25 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 2005 kor., ad b) 12 kor. 50 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Tłuste, dnia 12. marca 1902.

L. cz. E. 345/2 (4) (2700 1-3)  
Dnia 24. kwietnia 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 3, sądu tutejszego licytacja realności lwh. 1435, połowy realności lwh. 291, realności lwh. 1460 i 2/3 części realności lwh. 474 gm. kat. Stecowa z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono a) realność lwh. 1435 na 200 kor., b) realność lwh. 1460 na 320 kor., c) 1/2 realności lwh. 291 na 900 kor., d) 2/3 realności lwh. 474 na 213 kor. 32 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 133 kor. 34 hal., ad b) 213 kor. 34 hal., ad c) 600 kor., ad d) 143 kor. 22 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Śniatyn, dnia 21. marca 1902.

L. cz. E. 1227/1 (5) (2688 1-3)  
Dnia 17. kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacja realności objętej lwh. 102 ks. gr. gm. kat. Liskowate wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta jest oceniona na 6900 kor., przynależności zaś 376 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 4836 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Dobromil, dnia 15. marca 1902.

L. cz. E. 1099/1 (8) (2648 1-3)  
Na żądanie Stowarzyszenia „Comercielle et Industrielle Creditbank“ w Nadwórnie odbędzie się dnia 30. kwietnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacja realności lwh. 259 ks. gr. gm. Hlebówka wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3865 kor.

Najniższa cena wynosi 2576 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Dla osób którym edykt nie będzie mógł być doręczony lub doręczenie nie da się uskutecznić w czasie właściwym a bot-ż którym doręczenie edyktu nadaremnie usiłowanem będzie ustanawia się kuratora w osobie Antoniego Pekły w Bohorodczanach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Bohorodczany, dnia 17. marca 1902.

L. cz. E. 203/1 (26) (2645)

Na żądanie centralnego austriackiego kredytowego Banku hipotecznego we Wiedniu zastąpionego przez dra H. Fischlera adwokata w Rze zowie odbędzie się dnia 25. kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21 licytacja majątności Gumniska Fox folwark Foxówka lwh. 1075 ks. tab. objętej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 78.832 kor. a mianowicie grunta z drzewostanem na 67.991 kor. zaś budynki na 10.841 kor.

Najniższa cena wynosi 52.555 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Tarnów, dnia 10. marca 1902.

L. cz. E. 661/1 (4) (2690)

Na żądanie Powiatowej Kasy Oszczędności w Krakowie, zastąpionej przez adw. dr. Stanisława Kirchmayera w Krakowie, odbędzie się dnia 12. kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Krzeszowicach, licytacja realności lwh. 113 ks. gr. gm. Poręba objętej wraz z przynależnościami składającymi się z drzew owocowych i zasiewów.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 6365 kor., przynależności zaś na 55 kor.

Najniższa cena wynosi 4 80 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Krzeszowice, dnia 25. lutego 1902

L. cz. E. VIII. 3314/1 (6) (2435)

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Krakowa odbędzie się dnia 16. kwietnia 1902 o godz. 11 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3 ul. św. Jana l. 13, licytacja realności lwh. 1804 ks. gr. gm. kat. Kraków objętej pod lk. 402 Dz VIII. w Krakowie położonej stanowiącej dom murywany dwupiętrowy parterową oficyną wraz z przynależnościami, składającymi się z 6 sztuk drzwi dwuskrzydłowych i 4 sztuk drzwi jeduoskrzydłowych oszklonych.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 3.400 kor. 56 hal., przynależności zaś na 38 kor.

Najniższa cena wynosi 16.219 kor. 28 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.  
Kraków, dnia 6. marca 1902.

L. cz. E. 4252/1 (6) (2653)

Na żądanie Salmana Tillingera, odbędzie się dnia 14. kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacja realności objętej lwh. 260 gm. Kobaki wraz z przynależnościami, składającymi się z koszar i sadu (drzew owocowych).

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2625 kor., przynależności zaś na 140 kor.

Najniższa cena wynosi 1843 kor. 72 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Kuty, dnia 27. lutego 1902.

L. cz. E. 4096/1 (4) (2651)

Na żądanie Berischa Bernsteina, kupca w Kutach, odbędzie się dnia 14. kwietnia 1902 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacja realności lwh. 255 gm. Rożeń mały wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację jest oceniona na 1309 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 873 kor. 08 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej

wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Kuty, dnia 3. marca 1902.

## Upadłości.

L. cz. S. 2/1 (75) (2669)

W konkursie firmy Chajeset Luft wystąpił zawiadowca masy z wnioskiem, aż-by ogół wierzycieli rozstrzygnął, czy nie należałoby wierzycielom tej masy sprzedaż za jakąkolwiek bądź cenę w drodze licytacji publicznej.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencję na dzień 3. kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie krajowym w sali Nr. 13.

Na tę audyencję wzywa się wierzycieli konkursowych.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,  
Oddział VII

Lwów, dnia 5. marca 1902.

Komisarz konkursowy.

## Konkurs.

L. 702 (2634 2—3)

### KONKURS.

Wydział Rady powiatowej Cieszanowskiej rozpisuje niniejszem konkurs na posadę konduktora względnie drogomistrza z płacą roczną 1200 koron i ryczałtem rocznym na objazdy w sprawach służbowych w kwocie 600 kor.

Kandydaci wykazać się winni:

a) Że są pełnoletni i że nie przekroczyli 40 roku życia.

b) Znajomością języków krajowych w słowie i piśmie.

c) Dowodami ukończonych czterech klas szkół średnich i praktyką przynajmniej dwuletnią w dziale budowy i konserwacji dróg i mostów przy władzy rządowej lub autonomicznej.

d) Świadectwem zdrowia i moralności.

e) Kandydaci którzy ukończyli trzyletni kurs szkoły konduktorskiej przy Wydziale krajowym będą mieli pierwszeństwo.

Posada ta będzie na razie prowizoryczną a po upływie roku zadowolniającej służby nastąpić może stabilizacja.

Podania oryginalnymi świadectwami udokumentowane i należyście ostemplowane wnosić należy do Wydziału Rady powiatowej w Cieszanowie w terminie do końca kwietnia 1902.

Podania nieudokumentowane lub zaopatrzone tylko zwykłymi odpisami dokumentów nie będą uwzględnione i pozostaną bez odpowiedzi.

Wydział powiatowy.

Cieszanów, 22. marca 1902.

sekretarz: Strzelecki. prezes zastęp: Długoszowski.

L. 998 (2705 1—3)

### KONKURS.

Magistrat miasta Wadowice ogłasza konkurs do 10. kwietnia 1902 na obsadzenie posady weterynarza miejskiego z roczną płacą 1200 koron.

Kandydaci mają się wykazać przepisaną kwalifikacją, świadectwem zdrowia i moralnego zachowania się, tudzież że nie przekroczyli 40 roku życia.

Nadmienia się, że weterynarz miejski pobiera także subwencję z Wydziału Rady powiatowej w Wadowicach w kwocie 400 kor. pod warunkami przez tenże Wydział ustanowionymi.

Wadowice, dnia 26. marca 1902.

Burmistrz.

## Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 105/3 (2) (2721)

### OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł, na mocy §§. 489 i 493 p. k. i § 37 ust. pras., że treści artykułów umieszczonych w Nr. 5 i 6 czasopisma „Walka“ z dnia 22. marca 1902 pod napisem: 1)

„Miedź brzęcząca, cymbał brzącający“ w ustępie od słów „Tak nasi obrońcy“ do „na-zych interesów“, 2) „Wieczne kłamstwo“ w ustępie od słów „To znaczy“ do „niepotrzebował“, 3) „Czy minister Welsersheim mówi prawdę?“ 4) „Czy praca tylko dla lwowskich“ w ustępie od słów „Wszędzie gdzie praca“ do „na rogatkach lwowskich“, 5) „Od redakcyi“ w ustępie od słów „a obecnie spokojnie“ do „szupasuje“, 6) „Tylko bez irytacyi“ w ustępie od początku do „wójtów galicyjskich i od słów „Naiwni włościanie“ do końca 7) „Samobójstwo w armii“ w ustępie od słów „W X korpusie“ do końca 8) „Niema księży“ w ustępie od słów „Czy mało ci“ do końca, zawiera znamiona występku z §. 300, 302 u. k. i art. IV ust. z 17/12 1862 N. 8 dz. p. p. 1863, a zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. Prokuratora Państwa konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 28. marca 1902.

L. cz. Pr. III 53/2 (2) (2676)

### OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa orzekł, że zamieszczone w Nr. 7 czasopisma „Bocian“ z dnia 1. kwietnia 1902 artykuły pod tytułem 1) „Nasze sługi“ od „Czy państwo“ do „wybił“ strona 1, 2) „Z chwili“ całe strona 2, 3) „Mała formalność“ całe strona 2 i 3, 4) „Lucyśka matka“ od „Nie tak dawno“ do końca strona 3, 5) „Przy kach“ całe strona 4, 6) „Idylla“ od „Leż gdy“ do końca strona 4, 7) „W Saskim hot-lu“ całe strona 5 8) „Poradzi sobie“ od „Niech ci“ do końca strona 5, 9) „Za co dziś łapią?“ od „No no“ do końca strona 8, 10) „Ukarana ciekawość“ całe strona 9, 11) „Piękne noce“ od „Nie poniesiesz“ do końca zawierają znamiona występku z §. 516 u. k. że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy, jako prasowy.  
Kraków, dnia 28. marca 1902.

L. cz. Pr. III. 54/2 (2) (2677)

### OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa orzekł, że zamieszczony w Nr. 13 czasopisma „Hamagid“ z dnia 27. marca 1902 artykuł pod tytułem „Rozmaite wiadomości judaistyczne“ w ustępie od „Nun warea wir“ do „auf Tapet gebracht werden“ strona 150 zawiera znamiona występku z §§. 300 u. k. że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.  
Kraków, dnia 29. marca 1902.

L. cz. Pr. III. 56/2 (2) (2723)

### OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa orzekł, że zamieszczony w Nr. 87 czasopisma „Naprzód“ z dnia 29. marca 1902 artykuł pod tytułem „Wolne listy“ zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. i artykułu VIII. ustawy z dnia 17. grudnia 1862 Nr. 8 Dz. p. p. ex 1863 że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.  
Kraków, dnia 29. marca 1902.

L. cz. Pr. III. 55/2 (2) (2678)

### OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa orzekł, że zamieszczone w Nr. 10 czasopisma „Gazeta szkolna“ z dnia 1. kwietnia 1902 artykuły pod tytułem: I) „Brzydki zwyczaj“ w ustępie od „któży jednak mógłby przypuszczać“ do końca strona 61 i 62 II) „Szkoła na wsi“ od „Są komisarze Rady szkolnej“ do „ze wszystkiego się wykręci“ strona 64 lam. 3 zawierają znamiona występku z §. 300 u. k. że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.  
Kraków, dnia 29. marca 1902.

## Firmy.

L. cz. Firm. 90 Stow. I. 146 (2511 2—F)

### Obwieszczenie.

Do rejestru stowarzyszeń wpisano. Na mocy uchwały na walnym zebraniu dnia 10. października 1901 powziętej Bank kredytowy i przemysłowy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną trzykrotną poręką w Skale n/Z został rozwiązany i dotychczasowy dyrektor Chuna Seidler likwidatorem mianowany.

Zarazem wzywa się wierzycieli powyższego banku, aby się do tego banku zgłosili.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Tarnopol, dnia 1. marca 1902.



L. cz. Og. I. 48/2 (1) (2713 1-3)  
Przeciw Sprincey Weinmannowej zam. Nakowej, Machli z Oehlzweigów zam. Theil, Salomonowi, Chaji i Feidze Hausmanom oraz Mojżeszowi Hasenkopfi, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez adw. dra Reicha pozew o uznanie współwłaściwości.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została na dzień 3. kwietnia 1902 I. audyencya.

Celem strzeżenia praw Sprincey Weinmannowej zam. Nakowej, Machli z Oehlzweigów zam. Theil, Salomonowi, Chaji i Feidze Hausmanom oraz Mojżesza Hasenkopfa, ustanawia się p. adw. dra Fischlera w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Sprincey Weinmannową zam. Nakową, Machlę z Oehlzweigów zam. Theil, Salomoną, Chaję i Feigę Hausmannów, tudzież Mojżesza Hasenkopfa w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni sami w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.  
Rzeszów, dnia 11. marca 1902.

L. C. XV. 91/2 (2) (2715)  
Przeciw Róży z Czosnków Rittermannowej, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego cywilnego w Krakowie przez Radę wyznaniową gminy izraelskiej w Krakowie pozew o uznanie powódki za właścicielkę całej realności k. 224 Dz. VIII. w Krakowie położonej lwh. 1615 ks. gr. gm. kat. Kraków objętej.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 4. kwietnia 1902 o godz. 11 przed południem, sala II.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. adw. dr. Józefa Skąpskiego w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kandydatkę w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XV.  
Kraków, dnia 11. marca 1902.

L. 1870 (2666)  
**OBWIESZCZENIE.**

W przeprowadzeniu ustawy z dnia 26. marca 1902 Dz. u. p. Nr. 60 zostały wylosowane przy odbytem dnia dzisiejszego nadzwyczajnym wylosowaniu zamienione na renty jednolitego długu państwa w-kutek ustawy z dnia 25. listopada 1891 Dz. u. p. Nr. 164 przez zaopatrzenie stemplem, Akcyę galic. kolei Karola Ludwika, wszystkie dotąd niewylosowane w obiegu się znajdujące tego rodzaju renty długu państwa z terminem płatności 1. lipca 1902 i z tym terminem ustaje dalsze oprocentowanie pomienionych rent długu państwa.

Wyplata wylosowanych Titres, o ile konwersya tychże nie została przeprowadzoną nastąpi 1. lipca 1902 w pełnej wartości no-

minalnej w c. k. kasie długu państwa we Wiedniu.

W celu dogodności wypłaty należy przedłożyć wszystkie tego rodzaju renty długu państwa z zapadłymi 1. stycznia 1903 i później zapadłymi mającymi kuponami i należącym do tego talonem w przeciwnym bowiem razie zostanie odciągnięta pełna kwota od pozostałych a niezapadłych kuponów z rozdzielić się mającego kapitału.

Wiedeń, 1. kwietnia 1902.  
C. k. Minister skarbu.

L. cz. C. III 71/2 (1) (2657)  
Przeciw Hryciowi Szczyrba z Zapalowa, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Lubaczowie przez Nachmana Walcera, handlarza z Buczyny pozew o intabulacyę prawa własności parc. gr. l. 764/2, 761/1, 766/2, 767/1, 379/1 i 380/1 gm. Zapalów.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 10. kwietnia 1902 o g. dz. 12 w południe, w biurze Nr 12 (dom Walcera).

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Hrycia Szczyrby, ustanawia się p. Macieja Kusa, naczeln. gminy w Zapalowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Lubaczów, dnia 17. marca 1902.

L. cz. Cw. II 252/2 (6) (2591)

Dr. Serafinowi Chmurskiemu byłemu adw. w sprawie egzek. Stanisława Stachowskiego w Krakowie, toczącej się przed c. k. sądem rajowym jako handlowym w Krakowie przeciw dr. Serafinowi Chmurskiemu i wspóln. o 400 kor. mającym doręczone uchwały l. cz. Cw. II. 252/2 (2-3)

Ponieważ ni wiadomo gdzie pozwany przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. adw. dra Romana Ławrowkiego.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział II.  
Kraków, dnia 10. marca 1902.

L. cz. Prez. 111 20/2 (2552)

**Obwieszczenie.**  
Wspólna kasa sieroca trzy c. k. sądzie powiatowym w Przemyślu udziela pożyczki na hipotekę realności włościańskich.  
Naczelnięstwo Sądu powiatowego.  
Przemyśl, dnia 19. marca 1902.

## Ostrzeżenie.

Doszło do wiadomości Zarządu że niektórzy spekulanci oferują wyroby kamienne pochodzące rzekomo z kamieniołomów trembowelskich.

Zwraca się przeto uwagę P. T. Odbiorców że w Trembowli istnieje tylko jeden kamieniołom prowadzony we własnym Zarządzie gminy z wykluczeniem pośredników, przeto we własnym interesie P. T. Odbiorców uprasza się by swoje zapotrzebowanie zgłaszali bezpośrednio w magistracie trembowelskim.

Nadużywający naszej firmy pociążęci zostaną do odpowiedzialności na drodze sądowej.

C. k. komisarz sądowy.

**Biederman.**



## Handel herbaty i kawy EDMUNDA BIEDŁA

we Lwowie, ul. Teatralna l. 3 dom własny,

Herbatę

Herbatę	Waga	Cena
Herbaty najwybitniejszej	zł. 1.60	
Herbaty czarna	zł. 2.-	
Herbaty zielona	zł. 3.-	
Herbaty czarna	zł. 4.-	
Herbaty de Lond.	zł. 4.-	
Herbaty herbaciane	zł. 1.30	
Herbaty herbaciane naj- lepsze	zł. 1.60	

Herbatę

KAWY

o smaku czystym i aromatycznym, który  
została franko opłacone do każdej stacyi  
pocztowej, 4% kilogr. w woreczku:

Portorico	zł. 9.-	kl. —,90
Cuba grubo ziarnista	zł. 9.50	—,96
Ceylon zielona	zł. 10.-	1.-
„ przednia	zł. 10.40	1.04
„ gruboziarnista	zł. 10.75	1.08
„ perlowa	zł. 10.75	1.08
Mocca arabska arom.	zł. 10.75	1.08
Jawa złota	zł. 10.75	1.08

procentów wyplata się odwrotną pocztą

## Ogłoszenie.

Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Dynowie zaprasza niniejszem swych P. T. członków na

### VI. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które się odbędzie dnia 24 kwietnia 1902 o godz. 12-tej w południe.

#### Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i zamknięcia rachunków za rok 901 i wniosek komisji rewizyjnej na udzielenie Dyrekcyi absolutorium.
2. Rozdział zysku za rok 1901.
3. Wybór 3 członków do Rady nadzorczej.
4. Wnioski członków.

J. Kólb kandyd. sekretarz.

M. I. Haber prezes.

## Ogłoszenie.

Niniejszem pozwalamy sobie zwrócić jak najuprzejmiej uwagę, że IV. rata na akcyę III. emisji podpisanego Towarzystwa płatną jest

### 1. kwietnia 1902

i prosimy o łaskawe nadesłanie takowej w powyższym terminie do tej instytucji finansowej, gdzie poprzednie raty wpłacone zostały, lub też wprost do Cukrowni w Przeworsku.

Przeworsk, dnia 19. marca 1902.

Galiczyjsko-Bukowińskie Akcyjne Towarzystwo Przemysłu Cukrowniczego  
w Przeworsku.

## Ogłoszenie.

### Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa kredytowego w Gródku, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką odbędzie się w niedzielę dnia 13. kwietnia 1902 o godzinie 4-tej po południu w lokalu Towarzystwa Rynek l. 16.

#### Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu Walnego Zgromadzenia z dnia 10. marca 1901 i zatwierdzenie tegoż.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1901.
3. Sprawozdanie komisji rewizyjnej z dokonanego sprawdzenia rachunków za rok 1901 i wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutorium z czynności i rachunków za czas od 1. stycznia do 31. grudnia 1901.
4. Załatwienie wniosku, ce do rozdziału czystego zysku za rok 1901.
5. Zmiana §. 7. statutu.
6. Wybór dyrektora i tegoż zastępcy (w miejsce zmarłego dnia 9. marca 1902 dyrektora b. p. Mojżesza Tigera).
7. Wylosowanie i wybór jednego członka Rady nadzorczej (§. 32. stat.).
8. Zatwierdzenie komisji kontrolującej na rok 1902.
9. Ewentualne wnioski członków.

Zwraca się uwagę że w myśl §. 7. statutu li tylko ci członkowie biorą udział w ogólnem Zgromadzeniu którzy wpłacili pełny udział w kwocie 100 koron, za legitymacyę służy książeczka udziałowa.

Oznajmia się zarazem że rachunki za rok 1901 zostały wyłożone w biurze Stowarzyszenia do przeglądania przez członków Towarzystwa w godzinach urzędowych.

#### Z Rady nadzorczej Towarzystwa kredytowego.

Gródek, dnia 30. marca 1902.

A. Perlberger sekretarz.

Ignacy Heschel prezes.

## Doniesienia prywatne.

### KAPTOLINA

przeciw wypadaniu i na porost włosów. Cena 2 K.

### JAN IHNATOWICZ

Lwów, ul. Sykstuska l. 25 — ul. Halicka l. 11. Kraków, Sukienice l. 20. — Przemyśl, ul. Franciszkańska l. 24.

Towarzystwo zaliczkowe w Stryju Stowarzyszenie z ograniczoną poręką za niższą stopę procentową od nowych wkładek oszczędnościowych począwszy od dnia

### 1. kwietnia 1902

z 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% na 4% od sta.

Dawniejsze zaś wkładki oszczędnościowe będą oprocentowane tylko po dzień 30. czerwca 1902 według dotychczasowej stopy procentowej po 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% od sta, nadal zaś po 4%.

Stryj, dnia 28. marca 1902.

## Towarzystwo zaliczkowe w Stryju.

### Po cenach redakcyjnych

ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich etc. czasopism fachowych, miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych. Zamówienia na kilsze i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma przyjmuje

**Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego**  
we Lwowie, pasaż Hausmana 9.  
Kosztorysy gratis.

### Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

**Dwa biurka** orzechowe i ramy mahoniowe do nabycia. Ludwik Korzeniowski, pracownia stolarska, Leśna 12

**Jakanie się leczy** w krótkim czasie metodą prof. Leona Berquand, uznaną powszechnie za najlepszą i jedynie do celu prowadzącą. — Karol Moos, Żulińskiego 5, między 1-2.

**Pieczenia ciast świątecznych** Florentyny i Wandy wydanie nowe siódme opuściło prasę drukarską i jest do nabycia po 1 kor. 32 hal polskie i 1 kor. 52 hal. ruskie z przesyłką w drukarni Narodowej (Manieckich) Lwów, Kopernika 9 i w księgarniach.

### Harceńskie kanarki śpiewające

Zotoczki lukowe i próżne rozsyła za zaliczką od 8 do 20 M. Prospektu bezpłatnie.

### W. Heering

St. Andreasberg (Harz) 427.

Poszukuje się inżyniera zdolnego do konstrukcji mostów, dachów etc. z kilkoletnią praktyką fabryczną. Zgłoszenia przyjmuje Juliusz Cybulski, architekt cywilny, Lwów ulica Gołębia liczbą 7.

### 100-300 zł miesięcznie

reicher, VIII, Deutsegasse 8, Budapeszt.

### Na post!

Sery, sardynki, śledzie holenderskie znakomite i marynowane, moskale, śledzie bałtyckie, piklingi i szproty najtaniej tylko w handlu

### Leonarda Soleckiego

we Lwowie, ulica Batorego liczbą 2.

Znakomitą kawę pół klg. 65 cent. Na prowincję wysyłki w woreczkach 4%, klg. za zł. 6-50 franco. Wyborną herbatę Melage de London 1/2 klg. 3 zł. Znakomity koniak kuracyjny francuski odznaczony na wystawie we Lwowie cała butelka zł. 3-50 pół butelki 1-80 ówier 1 zł. Wszelkie inne towary w zakres handlu korzennego wchodzące po cenach najniższych poleca

### Leonard Solecki

we Lwowie ulica Batorego 1. 2.

### TUTKI

ze specjalnej bibułki

„Abadie”

„PRIMUS”

są powszechnie uznane za najlepsze! Wszędzie do nabycia.

Fabryka: Lwów, Mickiewicza 2.

### Słabość męska

skutki szczególniej tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewnie i trwale usunąć, poezja jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana

Dr. Retau'a

### Ochrona własna

Cena wydania polskiego zł. 1. — Cena wydania niemieckiego zł. 2.

Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracji w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męską odzyska. Za nadesłaniem franco należytości, otrzyma się książkę w kopercie franco przez magazyn R. F. Bierer w Lipsku. (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34, w Niemczech.

## RÓŻE

wysoko- i niskopienne we wspaniałych odmianach wszystkie szlachetne nowości, olbrzymie piękne gwoźdźdiki poleca najtaniej

### Józef Kandr

wywozowy zakład ogrodniczy róż w Horądzowicach w Czechach.

Spis i cennik darmo i opłatnie. 22 lat powszechnej sławy, 30 najpierwszych odznaczeń. Wywóz na wszystkie strony. Listy uprasza się w języku niemieckim.



Jako moją specjalność od lat 38 polecam znakomite wyroby nożownicze z fabryki angielskiej Geo. Hides z Son. Henckelsa w Solingen franc. i styryjskie: **Noże stołowe i deserowe, kuchenne elastyczne do ciast i mięsów i zwykłe.**

Seczoryki. Nożycki. Brzytwy angielskie od koron 4 do 6, Henckelsa i Arbenza. Maszynki do strzyżenia włosów. Narzędzia ogrodnicze po cenach możliwie niskich.

### Antoni Halski

handel żelazny

Lwów, plac Maryacki 1. 9.

Cenniki na życzenie.

Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że

### piwo okocimskie

sprzedają na szklanki tylko następujące firmy:

Toepfer Naftula, ulica Trybunalska 1. 12.  
Adler M., pl. Akademicki.  
Agid Jakób Krakowska 25.  
Baranlecki, Hotel Pański, Grodecka.

Garunkel O., ul. Sykstuska.  
Herold Antoni, ul. Sykstuska 14.  
Hellwig Edward, Kopernika.  
Iłków Michał, ul. Halicka.  
Keil A. ul. Kopernika.  
Koszkiewicz August, ul. Wałowa 1. 13.  
A. Kanarienvogel, ul. Jagiellońska 16.  
Kessler D., ul. Pańska.  
Kreindler Jakób, Plac Bernardyński.  
Kraus A., ul. Skarbowska.  
Kawiarnia teatralna.  
Kawiarnia europejska, ul. Jagiellońska.  
Lemmel S. H., ul. Grodecka 54.  
Ludwig Jan, ulica Krakowska 1. 7.  
Löwenbeck Jakób ul. Trybunalska 4.  
Łopaciński Wojciech ul. Grodecka.  
Mak wski K. ulica Krasickich.  
Mann D. ul. Lindego.  
Nussenblatt J., ul. Kopernika 4.  
Nussenblatt H., ul. Leona Sapiehy.  
Prokasz J., ulica Lyczakowska.  
Przybyłowski K., ul. Teatralna.  
Reich Samuel, Rynek.  
Rothberg A., ul. Kazimierzowska.  
Rothberg Max, róg ul. Bema.  
Rudziński Antoni, restauracja kolejowa.  
Rosignol, Pasaż Mikolasech.  
Ruszkiewicz J., ul. Batorego.  
Sonnenschein A., ul. Grodecka.  
Sapieżberg H., ulica Kazimierzowska.  
Schapira S. Rynek.  
Schleicher L., ul. Jagiellońska 4.  
Schwarzer O., ul. Grodecka.  
Schall S., ul. Kazimierzowska.  
Skulski M., ul. Teatralna.  
Schmidt K., ul. Chorażczyzna.  
Wszay Jan, ul. Czarnieckiego.  
Wolisch H., ul. Grodecka.  
Zimpet H., ul. Kazimierzowska 43.  
Zuckermann Jakób, ul. Zimorowicza 18.  
Zuckermann Szymon, ul. Leona Sapiehy.

### Bok okocimski

(porter krajowy).

Z. Baczewski, plac Halicki.  
Bukalska Julia, ul. Szeptyckich 50.  
Garfunkel O., Sykstuska 2.  
Baum H. hotel warszawski.  
Nowożeniuk ul. Kopernika.  
Schapira S., Rynek.

Główne zastępstwo i skład piwa beczkowego  
p. **Oyaszka Wixla** i Syna, ul. Bogusławskiego 1. 13, telefonu nr. 6.

Skład piwa szklkowego  
u p. S. Wiesera, Sykstuska 14, telefon 149.

Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w pismach lwowskich nazwiska restauratorów, którzy piwo okocimskie sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedawcy obcego piwa od marki okocimskiego.

Jan Götz,  
browar w Okocimie.

### Dla N. — Nie. I. T.

Losy na spłaty miesięczne z prawem do wygranych po złożeniu pierwszej raty poleca dom bankowy

### Schütz i Chajes

we Lwowie, ulica Sykstuska liczbą 8.  
Kupno i sprzedaż efektów, losów i monet. Wypłata kuponów. Bezpłatna rewizja losów i efektów. Kalendarzyk wysyła się bezpłatnie.

### Choroby weneryczne

i zastarzałe, obojga płci choroby skórne i kobiece, osłabienie na tle neurasthenji leczy radykalnie **Dr. FRISCH**, Pasaż Hausmana 1. 8. Zabiegi lecznicze odbywają się pod osobistym dozorem. Badania mikroskopijne i endoskopijne w godz. od 8-10 i 2-5. Wyłącznie dla Pań od 5-6.



Złoty Medal Paryż 1900.



Najpiękniejszy połysk bielizny gwarantuje się nawet niewprawnym ręką przez bardzo pojedyncze użycie sławnego w świecie

### Srebrnego krochmalu błyszczącego

Fritz Schulz junior, Act.-Ges.

Eger i Leipzig.

Prawdziwy tylko z markami ochronnymi „GLOBUS” i „BÜGELEISEN”.

Kartony po 24 hal. wszędzie do nabycia.

Ceny umiarkowane.

Papiery secesyjne w kasetach ostatnie nowości.

Papiery kancelaryjne i listowe.

Przybory do pisania, rysowania i malowania.

Obrazy oryginalne olejne, miedzioryty i staloryty.

Ramy do obrazów

najnowsze wzory, poleca

### Stanisław Gabriel

Lwów, ul. Karola Ludwika 1.

Wypożyczalnia wzorów do malowania.



Galicyjska Kasa oszczędności we Lwowie zniża oprocentowanie wkładek ponad 10.000 koron na jednej książeczce ulokowanych począwszy od

1. lipca 1902

z 4 proc. na 3-6 proc. od sta a wszystkie nowe wkładki oprocentowuje po 3-6 proc. od sta.

Oprocentowanie dawnych wkładek przed 1. marca 1902 wniesionych a co najwyżej 10.000 koron na jednej książeczce wynoszących pozostaje bez zmiany i wynosi nadal

4 procent od sta.

Lwów, dnia 18. marca 1902.

Galicyjska Kasa oszczędności we Lwowie.